

# OPOLÉ

nr **11** listopad 2022 r.  
Egzemplarz bezpłatny

*i kropka*

## Agnieszka Żulewska

Najważniejsze to się rozwijać  
wywiad  
s. 4-6





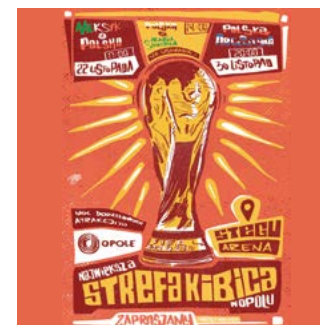
**Najważniejsze to się rozwijać**  
strona 4-6



**Opole inwestuje najwięcej w Polsce!**  
strona 8-9



**Jesień z literaturą**  
strona 10-11

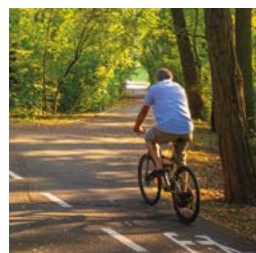


### Będzie strefa kibica!

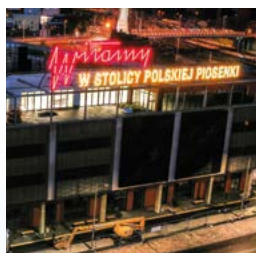
Mistrzostwa Świata w Katarze ruszają 20 listopada. Wszystkie mecze biało-czerwonych będzie można obejrzeć wspólnie w strefie kibica zorganizowanej przez Miasto Opole. Spotykamy się w Stegu Arenie i wspólnie kibicujemy naszym reprezentantom. Przypomnijmy, że podczas Mistrzostw zmierzmy się w grupie C z reprezentacją Meksyku (22.11), Arabii Saudyjskiej (26.11) oraz Argentyny (30.11).



**Kobieta Renesansu**  
strona 12-14



**Mieszkańcy zdecydowali**  
strona 16-17



**Błask opolskich neonów**  
strona 22-23



### Jak zmieniło się Opole po 4 latach

Mijają 4 lata drugiej kadencji Arkadiusza Wiśniewskiego na stanowisku Prezydenta Opola. Jak podkreśla prezydent: - *Kilka lat temu marzyłem o sytuacji, w której Opole nie gubi się gdzieś między Wrocławiem a Katowicami. Tymczasem teraz regularnie z nimi wygrywamy w obiektywnych rankingach.* O jednym z takich rankingów odnoszącym się do miejskich inwestycji piszemy wewnątrz numeru. Tylko od 2019 roku wydatki na nowe inwestycje w Opolu wyniosły ponad 900 mln zł, a od 2014 r. prawie 1,5 mld zł.



**Dieta bliżej nas**  
strona 26-27



**Oszczędzanie zaczyna się w głowie**  
strona 28-29



**Moje osobiste mundiale**  
strona 34-35



### Targi Dostępności

7 i 8 listopada, w godzinach 10:00 – 17:00 w Stegu Arenie odbędą się Targi Dostępności. To jedna z pierwszych tego typu imprez w Polsce w całości poświęcona dostępności w wielu obszarach. - *Chcemy pokazać różne wymiary dostępności i wskazać, że dostępność, to nie tylko winda podjazd czy dostosowana toaleta. Zaprezentujemy wystawców oferujących udogodnienia architektoniczne, cyfrowe oraz informacyjno-komunikacyjne* – zaprasza **Łukasz Żmuda** - dyrektor opolskiego oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

### OPOLE i kropka

Wydawca: Wydział Promocji Urzędu Miasta Opola, ul. Koraszewskiego 7-9, 45-011 Opole  
Tel./info do kalendarium: 77 541 75 01, e-mail: bp@um.opole.pl  
redaktor naczelny: Lukasz Smierciak, sekretarz redakcji: Dariusz Król, zespół redakcyjny: Miłosz Bogdanowicz, Katarzyna Herwy, Alicja Kosakowska, Anna Parkitna, Alicja Sajewicz, Aleksandra Smerzynska.  
projekt graficzny/skład: Katarzyna Muszyńska, Ewelina Kedzia  
nakład: 6 000 egz.  
Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.  
Na okładce: Agnieszka Zulewska, Fot. Agnieszka Murak



## Najważniejsze to się rozwijać

Jedna z najbardziej utalentowanych polskich aktorek młodego pokolenia pochodzi z Opola. Ostatnio cała Polska ogląda jej główną rolę w serialu „Wielka woda” opowiadającym o pamiętnej powodzi z 1997 roku. Przez ostatnie lata Agnieszka

Żulewska wyrobiła sobie renomę zarówno przed filmową kamerą, jak i na teatralnych deskach. Z Tomaszem Raczkowskim rozmawia o swoich początkach w Opolu, przetłomach kariery i tym, co w swojej pracy ceni najbardziej.

– **Czy mieszkając w Warszawie i pracując na ogólnopolskiej scenie, czujesz się ambasadorką, reprezentantką Opolszczyzny w świecie kultury?**

– To jest dla mnie przywilej być ze Śląska Opolskiego, bardzo lubię to miejsce, lubię tu wracać. Imponuje mi gospodarność i spokój ludzi. Jak wracam do Turawy, do Opola, to zawsze czuję się trochę jak na zagranicznych wakacjach. Ta mała kraina ma wiele do zaoferowania, mój chłopak zawsze powtarza, że Opole to najlepsze miasto na świecie.

– **A jak w tej opolskiej krainie wyglądały twoje początki, jak stawiałaś pierwsze kroki, które doprowadziły w końcu do tego, co robisz teraz?**

– Moje dzieciństwo, czyli wszystko co najważniejsze wydarzyło się w Turawie. Kiedy skończyłam 13 lat zaczęłam moją koszmarną przygodę z autobusami

PKS, które dowoziły mnie do Opola, do „Plastyka”. Liceum plastyczne było i wierzę, że ciągle jest miejscem wyjątkowym. Szkołą kształtującą w uczniach wrażliwość na piękno, rozwijającą myślenie krytyczne, pokazującą nowe horyzonty. Uczestniczyłam również w zajęciach teatralnych w MDK-u,

tam w grupie Darka Różańskiego badaliśmy sobie czym może być teatr. Duży wpływ na moją decyzję o studiach wywarły również konfrontacje teatralne odbywające się w Teatrze Kochanowskiego. Zrozumiałam, że TEATR to miejsce, które pomieści w sobie wszystkie interesujące mnie dziedziny i postanowiłam zdawać do szkoły filmowej w Łodzi na kierunek aktorski.

– **W Łodzi zaczynałaś karierę już jako studentka i później absolwentka, aktorka. Mówisz, że pociągał cię przede wszystkim teatr, ale szybko zaczął się i trwa też film – jak to się ukształtowało?**

– Szkoła filmowa równa się praca z kamerą. Szkoła filmowa rozwija w studentach umiejętność poruszania się po planie filmowym. Na drugim roku zaczęłam pracę przy serialu „Na Wspólnej”. To był dobry czas praktykowania, uczenia się powtarzalności. Co przy robieniu obrazu filmowego jest szalenie ważne. Od momentu zakończenia Filmówki regularnie brałam udział w filmach fabularnych i serialach. W 2015 roku dostałam Nagrodę Zbyszka Cybulskiego za film

„Chemia” w reżyserii Bartka Prokopowicza. Ta Nagroda była naprawdę prawdziwą nagrodą za ciężką pracę, którą wykonałam przy tym filmie. „Chemia” była takim momentem przejścia, bo i temat choroby nowotworowej, z którą się trzeba było zmierzyć i praca, którą trzeba było włożyć w ten film: mówię już o takich technicznych rzeczach jak utrata wagi – 10 kilo, co na moje warunki, czyli osoby zawsze dość szczupłej było bardzo ekstremalne, ścięcie włosów... To po prostu było dla mnie bardzo duże wyzwanie i już z perspektywy czasu widzę, że to był naprawdę punkt przejścia na inną stronę wykonywania tego zawodu. I nie mam na myśli podnoszenia tego do jakiegś nie wiadomo jakiej rangi, bo to są techniczne sprawy, które aktorzy muszą robić, ponieważ jest to wpisane w nasz zawód, natomiast takie momenty to

„ Jak wracam do Turawy, do Opola, to zawsze czuję się trochę jak na zagranicznych wakacjach. Ta mała kraina ma wiele do zaoferowania, mój chłopak zawsze powtarza, że Opole to najlepsze miasto na świecie. ”

są chrzty bojowe, które faktycznie uświadamiają nam, że ten zawód to nie są rurki z kremem – że to nie jest lekka i przyjemna zabawa, tylko faktycznie czasem to kosztuje bardzo dużo. Dlatego ta nagroda była dla mnie takim potwierdzeniem, że praca którą wykonałam po prostu się udała, że to jakoś się dopełniło, coś się zamknęło i można iść dalej z tym doświadczeniem.

– **A w jakim momencie zdałaś sobie sprawę, że wkroczyłaś do grona naprawdę rozpoznawalnych aktorów?**

– Ja nigdy do tego grona nie wskoczyłam, nie funkcjonowałam chyba w takim masowym obiegu. To miało na chwilę miejsce po roli w „Na Wspólnej” i może teraz tak trochę jest w związku z „Wielką wodą”, którą widzieli już prawie wszyscy, w związku z tym wiadomo, że ta moja twarz stała się nagle bardziej widzialna. I teraz faktycznie czuję coś, czego nigdy nie lubiłam, bo wydaje mi się, że najprzyjemniej jest jeśli po prostu można sobie funkcjonować w świecie i nie czuć takiego dyskomfortu związanego z tym, że ktoś widzi cię bardziej, niż wcześniej byłeś widziany. Jeszcze nie potrafię opisać tego zjawiska związanego z rozpoznawalnością, która w moim odczuciu nie jest niczym przyjemnym.

– **Czyli serial „Wielka woda” to taki twój drugi przełom?**

– Ważny punkt na mojej mapie na pewno. Cieszy mnie duże zadanie, które dostałam, lubię duże odpowiedzialne projekty. Mam wtedy poczucie, że dostałam odpowiedni czas na wszystko co chciałam przeprowadzić.

– **Akcja „Wielkiej wody” jest co prawda osadzona niemal wyłącznie we Wrocławiu, ale temat, który porusza, czyli powódź z roku 1997 to coś, to dotknęło również Opole i Śląsk Opolski. Czy jest to też w jakiś sposób twoja historia?**

– Tak, pośrednio jest też moja. Jestem stąd, znam ludzi, którzy stracili przy tej powodzi wszystko. Mnie wtedy nie było na Śląsku Opolskim, ale pamiętam osiedla dla powodzian budowane zaraz po tej katastrofie, pamiętam zdjęcia zalanego Młodzieżowego Domu Kultury, które przyniósł mój tato, który tam pracuje. Te fotografie robiły na mnie nieprawdopodobne wrażenie, oglądałam je wiele razy... Wtedy nie było Internetu, więc dostawało się po prostu analogowe zdjęcia totalnie zrujnowanego miejsca. To było przejmujące, co ta woda zrobiła z tym miejscem, z tym miastem. Wydaje mi się więc, że ta powódź jest wklejona w naszą tożsamość, że historie wielu ludzi się zaplatają z tym wydarzeniem i ono zawsze będzie miało swoje oddziaływanie na nas.

– **A czy to, że jest to też część twojej historii, miało wpływ na obsadzenie cię w głównej roli tego serialu?**

– Jan Holoubek nie miał pojęcia o tym, że jestem z Opola. Znam się z Janem jeszcze od czasu „Rojsta”, kiedy nakręcił scenę z mną i z Dawidem Ogródnikiem, od której w ogóle zaczął pozyskiwać środki na zrealizowanie serialu. A przy „Wielkiej wodzie” zostałam po prostu zaproszona na casting, jak wiele innych moich koleżanek.

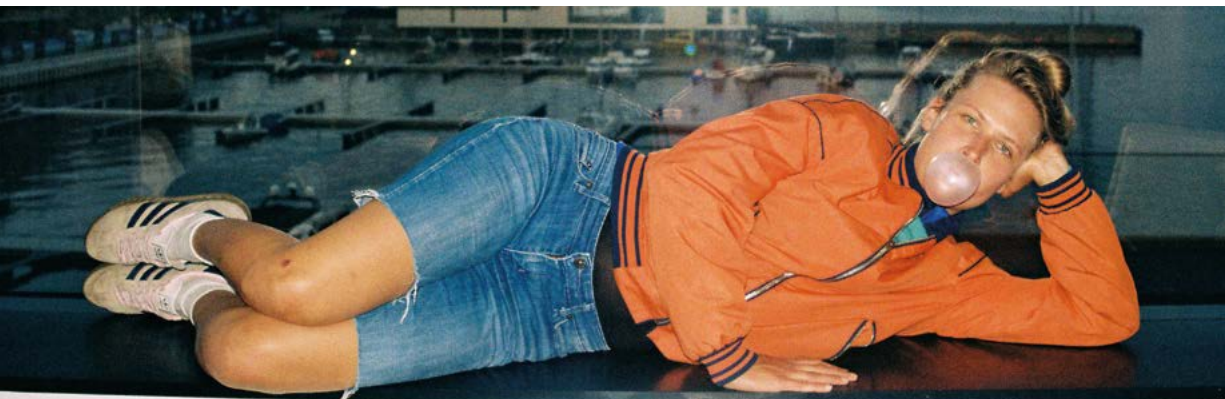
– **Jak wspominałaś wcześniej, twoja praca to nie tylko film, ale również teatr i w tym kontekście chciałem zapytać cię o przełomowe, najważniejsze momenty właśnie w tej przestrzeni.**

– Myślę że to są dwa momenty, dwa tytuły z TR Warszawa, z mojego rodzimego teatru. Pierwszy to współpraca z Jędrzejem Piaskowskim przy Puppenhaus. Kuracja, autorstwa Magdy Fertacz. Drugi to coś, co było też przełomowe dla nas wszystkich w pewnym momencie, czyli Cząstki kobiety w reżyserii Kornela Mundruczó. Spektakl, co też warto podkreślić, powstał zanim na platformę Netflix wszedł film Cząstki kobiety. Ten scenariusz został napisany trochę dla Justyny Wasilewskiej, to my przecieraliśmy szlaki i w moim odczuciu spektakl jest lepszy niż film. Widzowie mieli możliwość w czasie pandemii oglądania tego spektaklu przez streamingi, natomiast ja polecam zobaczyć go na żywo.

– **Wymieniłaś dwie role z TR Warszawa, czyli miejsca w którym teraz pracujesz. Czy widzisz je jako swoją nową rodzinę, ojczyznę?**

– Teraz jesteśmy w dosyć trudnym punkcie dla naszego teatru, ponieważ jako związki zawodowe, jako pracownicy teatru opowiedzieliśmy się przeciw dyrekcji. Doszło do wielu trudnych dla nas sytuacji, ale chcemy bardzo ratować ten zespół i ten teatr, chcemy, żeby jego droga, linia programowa została zachowana i żeby nie odchodzili wspaniali pracownicy. Trudno o tym mówić, ale głęboko wierzę, że nam się uda – jest to dla mnie najważniejsze miejsce, do którego trafiłam. Myślę, że każdy aktor, który chce się rozwijać może to zrobić tylko i wyłącznie miksując film z teatrem. Inaczej pewnych umiejętności się po prostu nie rozwija. To jest moje subiektywne zdanie, może tak nie jest, ale ja zawsze teatru potrzebowałam, bo on daje mi więcej niż film. Jest przestrzeń eksperymentu spotykania się wielu sztuk, rozmowy, poszukiwania... Film jest dużo bardziej „kwadratowy” tak naprawdę i wcale tak nie rozwijający dla wyobraźni. Dlatego wejście do TR Warszawa jest dla mnie takie ważne, tam przeżyłam te momenty, w których poczułam, że naprawdę się rozwinęłam i to jest chyba najważniejsze.

Rozmawiał: **Tomasz Raczkowski**  
Zdjęcia: **Wiktor Borkowski**



## Program dla najzdolniejszych artystów

„Opolski Bank Talentów” to trzecia edycja muzycznego programu stypendialnego adresowanego do najwybitniejszej młodzieży z Województwa Opolskiego oraz osób zainteresowanych promocją własnej działalności artystycznej. Celem projektu jest wspieranie najbardziej utalentowanych muzyków do 21 roku życia w zakresie nabywania kluczowych umiejętności oraz nawiązywania indywidualnej współpracy z najwybitniejszymi polskimi artystami.

### Mistrzowskie lekcje

Udział w kursie obejmuje uczestnictwo w lekcjach mistrzowskich oraz warsztatach m.in: orkiestrowych, PR i rozwoju osobistego, a także poświęconych wykorzystaniu dostępnych kanałów promocji. Zajęcia z wybitnymi pedagogami zostaną zarejestrowane i udostępnione nieodpłatnie, zapewniając otwarty dostęp do unikatowej wiedzy, tak potrzebnej debiutującym muzykom, tworząc największą w Polsce bazę dydaktycznych nagrań.

### Benefis

W tegorocznej edycji programu stypendyści oraz opolanie będą mieć niepowtarzalną okazję uczestnictwa w spotkaniach m.in z **Czesławem Mozilem, Gabi Drzewiecką, Kubą Karasiem, Andrzejem Szpilmanem, Agnieszką Szydłowską** oraz wieloma innymi. Dodatkowo, wszyscy stypendyści trzech edycji wystąpią 19 listopada w Stegu Arenie w Opolu pod batutą wybitnego kompozytora muzyki filmowej - **Krziesimira Dębskiego** wykonując

jego dzieła, tworząc orkiestrę symfoniczną oraz chór. Gośćmi specjalnymi koncertu będą **Grupa MoCarta, Mietek Szczesniak**, pochodząca z Krapkowic **Natalia Zastępa** oraz **Zespół Wokalny Rondo**. Muzyka będzie korespondować z fragmentami filmowymi, co podsumuje 50 lat dorobku artystycznego Krzesimira Dębskiego, którego benefis artystyczny wspólnie z przybyłymi na koncert będziemy świętować.

### Cel projektu

Koncepcją „Opolskiego Banku Talentów” jest wspieranie najbardziej utalentowanych młodych muzyków poprzez doskonalenie warsztatu zawodowego oraz budowanie kluczowych umiejętności w zakresie świadomej komunikacji, planowania rozwoju i promocji. Uczestnicy zostali wybrani przez jury złożone z wykładowców programu. Do tegorocznej edycji zgłosiło się 254 osób, z czego przyjętych zostało 40 młodych artystów. Szczegóły dotyczące programu i koncertu finałowego dostępne są na stronie [www.banktalentow.com](http://www.banktalentow.com).

Jakub Dubik





Fot. Witold Chojnacki

## Opole inwestuje najwięcej w Polsce!

**Pod względem inwestycji w mieszkańców nasze miasto bije na głowę dużo większe samorzady i nie ma sobie równych w skali ogólnopolskiej. Potwierdziła to kolejna wygrana w prestiżowym rankingu pisma samorządowego „Wspólnota”. Nagrodę dla miasta odebrał prezydent Opola podczas uroczystej gali w Katowicach. I nie było to jedyne wyróżnienie dla naszego samorządu.**

### Hatrick lidera rankingu

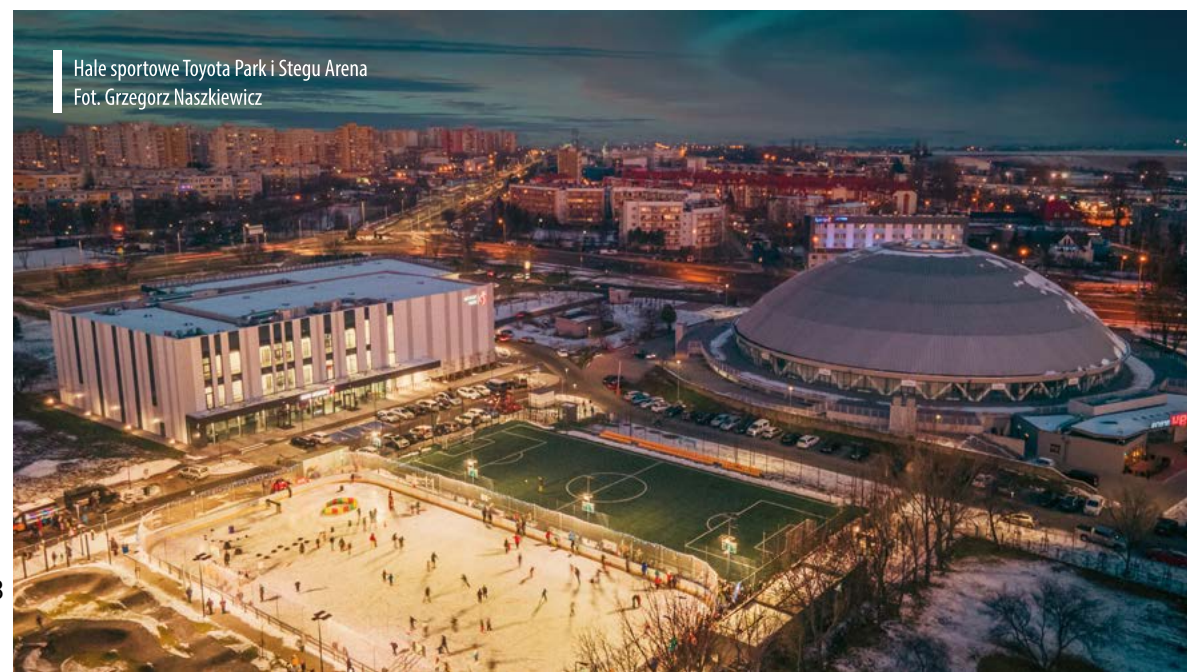
– *Używając języka piłkarskiego, to ustrzeliliśmy hat-tricka, bo rzeczywiście zajęliśmy pierwsze miejsce trzeci rok z rzędu.* – podkreśla **Arkadiusz Wiśniewski**, prezydent Opola.

– *To wynik wielu inwestycji, które w różny sposób wpłynęły na poprawę życia mieszkańców.* Autorzy rankingu brali pod uwagę całość wydatków majątkowych poniesionych przez miasto w ciągu ostatnich trzech lat (w tym przypadku 2019-2021). W tym czasie Opole zainwestowało ponad 900 milionów złotych. Dzięki temu, w rankingu miast wojewódzkich, nasze miasto pod względem inwestycji „per capita” dość wyraźnie wyprzedziło Szczecin i Poznań. Warszawa

w tej rywalizacji zajęła dopiero 9. a Wrocław 11 miejsce. Wśród małych miast lideruje Uniejów (woj. łódzkie), a wśród powiatowych pierwszym i drugim miejscem zamieniły się Poddębice (również woj. łódzkie) i Polkowice (woj. dolnośląskie). Wśród powiatów wygrał wysokomazowiecki (woj. podlaskie).

### Wielość zadań inwestycyjnych

Znaczna część opolskich inwestycji w ostatnich latach adresowana była na poprawę komunikacji i transportu. W mieście pojawiły się nowe autobusy (także elektryczne), powstały centra przesiadkowe i duże parkingi. Na przystankach pojawiły się tablice informacji pasażerskiej i bile-



Hale sportowe Toyota Park i Stegu Arena  
Fot. Grzegorz Naszkiewicz



Kamionka Piast po rewitalizacji  
Fot. Grzegorz Naszkiewicz

tomaty (także w autobusach), a ruch w mieście zarządzany jest już z wykorzystaniem technologii cyfrowej. Rozwinięta została także sieć ścieżek rowerowych i wybudowano most pieszko-rowerowy na Wyspę Bolko. W pobliżu powstał również nowy miejski park 800-lecia Opola, z wieloma alejkami spacerowymi i największym w mieście placem zabaw. Wiele pieniędzy przeznaczono na rozwój infrastruktury sportowej. Środki wydatkowane między innymi na budowę nowoczesnej hali sportowej Toyota Park, w miejsce dawnego „Cieplaka”. To obecnie wielofunkcyjny obiekt z 15-metrową ścianką wspinaczkową, podwieszaną bieżnią, salami do sportów walki, siłownią oraz sezonowym lodowiskiem. Miasto zrewitalizowało również dawny poprzemysłowy teren Cementowni Piast, zamieniając go w zielony park z placem zabaw i boiskiem do piłki nożnej,

położony nad wyrobiskiem, które dziś jest jednym z najlepszych miejsc w Polsce do nurkowania.

### Niepewna przyszłość

Prezydent Opola puentując ranking nie pozostawia jednak złudzeń.

– *To wynik historyczny. Osiągnięty w lepszych czasach. Dziś widmo recesji wisi nad wszystkimi, nie tylko nad samorządami. Na szczęście to nie samorzady do niej doprowadziły. Nie zmienia to faktu, że takich wyników inwestycyjnych w najbliższych latach z pewnością nie osiągniemy.*

Jak podkreślają autorzy rankingu, spojrzenie na wydatki inwestycyjne samorządów w 2021 roku prowadzi do wniosku, że sytuacja finansowa samorządów pogarsza się z roku na rok. Był to już bowiem trzeci kolejny rok spadku poziomu wydatków. Spadek dotyczył wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, od wojewódzkich (o 15%) po miasta na prawach powiatu (prawie 13%). Autorzy rankingu zwracają uwagę na jeszcze jedną bardzo wyraźną zmianę, jaka zachodzi od kilku lat w finansowaniu inwestycji samorządowych. To rosnące uzależnienie od krajowych dotacji. Znacznie pogorszyły się możliwości samodzielnego prowadzenia projektów inwestycyjnych, a to za sprawą m.in. zmian w systemie podatkowym.

Opole otrzymało jeszcze jedną nagrodę podczas gali w Katowicach. Tym razem za zajęcie 2. miejsca w rankingu „Wykorzystanie środków Unii Europejskiej w latach 2014-2021” w kategorii miasta wojewódzkie.

Opracował: **Łukasz Śmierciak**



Resina  
Fot. Paweł Zanio

# JESIEŃ Z LITERATURĄ

**W tym roku przypada jubileuszowa edycja jednej z najbardziej prestiżowych imprez literackich w mieście. Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu już po raz dwudziesty organizuje Opolską Jesień Literacką – doroczne święto, podczas którego czytelnicy mają okazję poznać gorące pozycje na rynku wydawniczym, a także spotkać się z wybitnymi pisarzami twarzą w twarz.**

## Literackie jubileusze

Dwudziesta edycja zapowiada się niezwykle interesująco, ponieważ w programie pojawią się reprezentanci i reprezentantki różnych dziedzin, w tym przedstawiciele ze świata muzyki, literatury, teatru oraz sztuki. Tak szerokie spektrum może być gwarancją tego, że każdy użytkownik znajdzie coś dla siebie.

Tegoroczna odsłona Opolskiej Jesieni Literackiej wydaje się być szczególnie jeszcze z jednego względu, mianowicie zbiega się ona z jubileuszem 75-lecia istnienia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu. Przez ponad siedem dekad biblioteka stara się umacniać i inspirować zainteresowania czytelnicze oraz promować uznanie dla literatury i sztuk pięknych poprzez organizowanie spotkań z przedstawicielami środowiska literackiego i naukowego, artystycznego i organizowanie wystaw, konkursów, zabaw literackich i wielu innych wydarzeń.

## Połączenie sztuk

Uroczyste obchody z okazji jubileuszu **75-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu** rozpoczną się 3 listopada w Sali Kameralnej Narodowym Centrum Polskiej Piosenki dwoma wydarzeniami. Pierwszym z nich będzie premierowy pokaz filmu „Biblioteka otwarta”, natomiast drugim koncert **Resiny** (właściwie Karoliny Rec) – kompozytorki, wiolonczelistki, twórczyni muzyki teatralnej i filmowej. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny, jednak aby uczestniczyć w inauguracji OJL konieczne jest posiadanie specjalnego zaproszenia. W drugim dniu OJL Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na wernisaż wystawy prac **Marianny Sztymy** oraz na rozmowę o książce Jadwigi Stańczakowej *Slepek* z udziałem **Justyny Sobolewskiej** i **Wojciecha Bonowicza** – spotkanie wpisuje się w obchody Roku Białoszewskiego.

## Spotkania z autorami

W kolejnych dniach w murach biblioteki przy ulicy Minorytów 4 ze swoimi najnowszymi książkami pojawią się tacy twórcy i twórczynie jak **Łukasz Orbitowski** (z powieścią *Chodź ze mną*), **Szczepan Twardoch** (z powieścią *Chołoda*) i **Agata Tuszyńska** (z książką biograficzną *Żongler. Romain Gary*).



Agata Tuszyńska  
Fot. Kajus Pyrz, KLIK



Szczepan Twardoch  
Fot. Marta Szewerda-Koszyk

Jeden z wieczorów poświęcony będzie twórczości poetów opolskich. Podczas spotkania o charakterze wspomnieniowym przyjaciele i bliscy ze Związku Literatów Polskich Oddział w Opolu: **Teresa Nietyksza, Daniela Długosz-Penca, Ludmiła Małgorzata Sobolewska, Magdalena Wiącek, Edmund Borzemski, Walter Pyka, Kordian Michalak** wspominać będą twórców czekających na drugim brzegu: Zygmunta Dmochowskiego, Jana Goczoła, Wiesława Malickiego, Tadeusza Soroczyńskiego, Andrzeja Pałosza, Karolinę Turkiewicz-Suchanowską i Władysława Żołnowskiego. Ponadto opolskie nowości wydawnicze promować będzie **Harry Duda, Renata Blicharz** oraz Teresa Nietyksza. Mieszkańcy Opola i regionu będą mieli okazję do spotkania z wokalistką, aktorką, autorką tekstów i performerką **Marią Peszek**, która opowie o swojej szczerzej do bólu książce *Naku\*wiam zen*. Popularny pisarz, felietonista i bloger mody **Michał Witkowski** przyjedzie do Opola ze swoim najnowszym kryminałem *Tango*. O świecie w czasach chaosu z perspektywy reportera opowie **Wojciech Jagielski**, z kolei o amantach i amantkach II RP rozmawiać będą popularyzatorzy historii **Anna Mieszkowska** i **Marek Teler**. Polską i zagraniczną poezję prezentować będą uznani i nagradzani poeci oraz tłumacze: **Ryszard Krynicki, Wojciech Bonowicz, Jarosław Mikołajewski** oraz **Bartosz Suwiński**.

Imprezami towarzyszącymi będą dwie wystawy. Od 3 do 17 listopada w Fotogalerii MBP prezentowana będzie ekspozycja *Opolska Jesień Literacka* w plakacie, natomiast do końca roku przed budynkiem MBP będzie można oglądać wystawę ukraińskich ilustratorów i grafików z grupy Pictoric. Również z okazji Roku Mirona Białoszewskiego w dwóch opolskich liceach odbędą się lekcje czytania, które poprowadzi Wojciech Bonowicz.

**Karol Maruszak**

Szczegółowy program 20. Opolskiej Jesieni Literackiej dostępny jest na stronie: [www.mbp.opole.pl](http://www.mbp.opole.pl) oraz na [facebook.com/mbpopole](https://facebook.com/mbpopole).



# KOBIETA RENESANSU

**Jej najnowsza powieść „Melodia serca” zabiera czytelników do początku XX wieku w rejs luksusowym transatlantyką. Zanim jednak sięgnięcie po książkę, zapraszamy do rozmowy z opolską pisarką, Agatą Suchocką.**

**– W swojej prezentacji na Facebooku pisze Pani o sobie: prozaiczka, tłumaczka, kolekcjonerka instrumentów, piosenkarka i kompozytorka. Które z określeń najbardziej Panią definiuje?**  
– Wszystkie z tych określeń opisują moje pasje, które są bliskie również moim bohaterom. Jedna z koleżanek po piórze powiedziała kiedyś, że należy pisać o tym, na czym się człowiek zna, dlatego muzyka jest obecna w prawie każdym

moim tekście. Gram na gitarze od trzydziestu lat. Po opanowaniu kilku chwytów zaczęłam komponować i pisać teksty piosenek. Uczę dzieciaki gry na ukulele. Lubię dzielić się z ludźmi muzyką i żartobliwie mówię o sobie, że nie ma takiej sceny, na którą bym się nie wdarała! W songwritingu splatają się moje dwie największe pasje – muzyka i nasza piękna ojczysta mowa. Zdarza mi się pisać haiku, ale i uzupełniać libretta oper trzynastozłoskowcem. Zdarza mi się śpiewać bluesa, a także prowadzić audycje na temat instrumentów, podczas których opowiadam o nich i prezentuję ich brzmienie. Kolekcjonuję stare instrumenty, bo kocham przedmioty, w których zaklęty jest czas. Jestem amalgamatem tych wszystkich określeń. I widzę, że brakuje wśród nich jeszcze rysowniczkę. W każdej książce znajduje się ilustracja mojego

autorstwa. Po prostu podchodzę do sztuki holistycznie. Renesansowo, można rzec.

**– To skupmy się na pisaniu. Jak się u Pani pojawiło zamiłowanie do pisania?**

– Początki to gryzmolenie w zeszytach w podstawówce, opowiadanka o psiakach po lekturze „Puc, Bursztyn i goście”, czy próby rysowania komiksów po kartkowaniu przygód „Tytusa, Romka i A’Tomka”. Pierwsze infantylne rymowanki na szkolne konkursy, szumnie zwane „wierszami”. A potem moment przełomowy, czyli lektura powieści Anne Rice „Wampir Lestat”, po której stwierdziłam, że zostanę „polską Anne Rice”. To określenie przyszło niedawno, gdy mieliśmy zalew „polskich Stephenów Kingów” w niszy horrorowej. Moja ukochana autorka odeszła w grudniu zeszłego roku. Zwolniła miejsce na tronie Cesarzowej Ciemności. Nie ukrywam, że chętnie bym się na nim wygodnie rozsiadła. Gdy zaczynałam tworzyć własne uniwersum wampiryczne, początkowo bezczelnie plagiując Anne Rice, nie sądziłam, że cykl rozrośnie się do takich rozmiarów. Teraz pracuję nad siódmym tomem, a mam pomysły na kolejne pięć. Pierwsze wersje powieści na szczęście nigdzie nie wyciekły, pisałam je w czasach „przedinternetowych”, a teraz te zapiski są zapieczętowane, nie powiem gdzie. Gdy je czytam, skręcam się z zażenowania! Mimo to idea postaci żyjących wiecznie, takich, z którymi nie będę musiała się rozstawać, wciąż była i jest dla mnie niezwykle atrakcyjna. Za młodu pisałam o wampirach, bo cierpiałam na Weltschmerz, wizja tego, że zniknę, a świat nie zauważy mojego zniknięcia, spędzała mi sen z powiek. Teraz te egzystencjalne lęki minęły, ale pozostały po nich świetne, rozrywkowe postacie, opowiadające swoje historie. Czy to sposób, by zostawić po sobie ślad? Mam nadzieję!

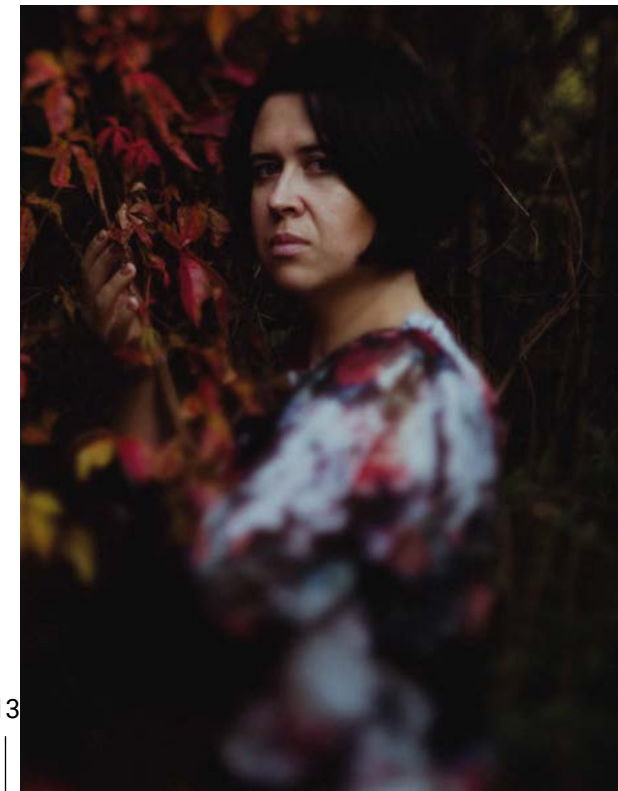
**– Ma Pani swoje ulubione gatunki literackie w pisaniu?**

– Nigdy nie czułam, że tworzę literaturę gatunkową i nie stosowałam się do żadnych wytycznych. U mnie zawsze najpierw pojawia się postać, zaczyna działać, opowiadać, a ja ją obserwuję i opisuję. Nie planuję, nie rozpisuję akcji, nie wymyślam niczego na siłę. Historia opowiada się sama i czę-

sto skręca w zupełnie nieoczekiwanym kierunku. Tak było w przypadku ostatniej powieści „Melodia serca”. Zaczyna się romansowo: obserwujemy bohaterkę, która płynie luksusowym transatlantyką do starszego narzeczonego i podczas rejsu zakochuje się w pokładowym muzyku. Banalne, prawda? Co ciekawe, to prawdziwa historia, tak właśnie było w przypadku rodzicielki mojej chrzestnej matki, sto lat temu. Ta część historii jest inspirowana prawdziwymi wydarzeniami, ale gdy bohaterka schodzi na ląd, zaczyna się fikcja literacka. Rzucona niespodziewanie do Nowego Orleanu, Julie musi się odnaleźć na salonikach wyższych sfer, ale i w zaułkach brzmących jazzem czy... w świątyniach voodoo. Dalej brzmi jak romans?

**– To porozmawiajmy o Pani warsztacie, bo czytelnicy zawsze są ciekawi w jakich okolicznościach powstają ich ulubione książki.**

– Chciałabym napisać, że wstaję rano, wypijam kawę na pomoście i odziana w szlafroczek zasiadam do pisania w pokoju z widokiem na jezioro, robiąc przerwy tylko na przechadzanie się bosą po rosie. Niestety, oprócz pisania mam jeszcze pracę, dom i dzieci na głowie. I psa. Jestem bardzo niezdyscyplinowana, więc zdarza mi się





tygodniami nie napisać ani zdania. Nie ma weny, nie ma pisania. To naprawdę tak działa w moim przypadku. Wyznaczanie sobie dziennego limitu znaków działa tylko w przypadku tłumacza, bo to jednak w dużej mierze praca odtwórcza. W przypadku własnych książek siedzę i cierpliwie czekam, aż postaci w mojej głowie zaczną się wiercić. A gdy już zaczną, walę w klawiaturę po nocy, nie dosypiam, zrywam się bladym świtem, wpadam w amok. Lubię ten stan, a najbardziej to, że gdy potem wracam do skończonego tekstu, sama się sobie nadziwić nie mogę. Naprawdę ja to napisałam?? Nieźle, nieźle, powiem więcej, takie sobie! – jak mawiał mój Tata i w jego ustach to był wyraz najwyższego uznania! Gdy później czytam recenzje, w których chwali się mój warsztat i oryginalne pomysły, jestem z siebie bardzo zadowolona, w końcu pracowałam na to trzydzieści lat i staram się nieustannie rozwijać.

**– Wspomniała Pani, że ma jeszcze pracę, czyli nie utrzymuje się Pani z pisania?**

– Nie jest łatwo utrzymać się z pisania w kraju, w którym co tydzień pojawia się setka nowych publikacji, żywotność premiery na rynku wynosi jakieś dwa tygodnie, a mimo to większość rodaków przyznaje bez zażenowania, że nie czyta i nie kupuje książek. Coś chyba jednak czytają, bo świetnie mają się pirackie portale, na których można znaleźć powieści często jeszcze przed premierą. Dorabiam tłumaczeniami, bardzo lubię to robić, jednak wypuszczanie takich adoptowanych tekstów nie daje satysfakcji równej premierze własnego. Pracuję jako nauczycielka i asystentka

właśnie po tych bezdrożach kroczy z trudem Ada, amazonka, która po upadku z konia stała się inwalidką.

**– Jakie są Pani plany na najbliższą przyszłość?**

– W tym roku odświeżamy wersje audio cyklu wampirycznego, który brawurowo przeczytał ulubieniec słuchaczy, zwany „najseksowniejszym polskim głosem”, pan Filip Kosior. Uwielbiam jego interpretację! Razem nagraliśmy jeszcze dwa moje tytuły, „Jesiennego motyla” i oniryczną opowieść o autystycznym muzyku przygotowującym się do Konkursu Chopinowskiego – „Pianissimo”. Chyba dopiszę do swojej biografii jeszcze „lektorka”! Na początku przyszłego roku ukaże się kolejny audiobook wampiryczny, a także powieść, której bohaterką jest dojrzała już kobieta, rozliczająca się z przeszłością i odnajdująca w życiu nowy cel. Tak dojrzała główna bohaterka to było nowe wyzwanie, bo dotychczas pisałam raczej o „młodych i pięknych”. Na wiosnę planowany jest również mój kolejny przekład – już siódmy – czyli thriller „Sobowtórka”. Pracuję jeszcze nad dwoma powieściami, ale są w powijakach, więc nie chcę zapeszać. Mimo tego, że pisanie i wydawanie „na wariata” wydaje się w dzisiejszych czasach niezbędne do przetrwania na rynku literackim, nie robię niczego na kolanie i na szybko. Piękno i jakość literackiego stylu, muzyczna, płynna fraza to moje wizytówki i nigdy z nich nie zrezygnuję.

Rozmawiała: **Aleksandra Śmierzyńska**  
Zdjęcia: **Agnieszka Przybyłowicz**

dyrekcji w prywatnej szkole muzycznej, więc mam to szczęście, że oficjalnie i zarobkowo robię to, co kocham.

**– Czy Opole pojawia się na kartach Pani książek?**

– Tak, ale nie pada nazwa miasta. Topografia terenu, osiedla w środku nicości, gdzie toczy się większość akcji powieści „O jeden krok za daleko”, jest inspirowana dzielnicą Grotwice i naszym Metalchemem. Lasy, łąki, pola i stadninki, to



**COOLturalia na Uniwersytecie Opolskim**

**COOLturalia to wydarzenie organizowane od lat przez Samorząd Studencki Uniwersytetu Opolskiego. Inicjatywa ta ma na celu promować szeroko rozumianą kulturę i uwrażliwiać żaków na wszystkie jej aspekty.**

Rokrocznie studenci i studentki, a także młodzi mieszkańcy Opola mają szansę wziąć udział w wielu różnych warsztatach oraz szkoleniach, które pozostają całkowicie darmowe. Pozwala to na samorozwój, zdobywanie nowych doświadczeń i znajomości.

W tym roku COOLturalia rozpoczną się 28 listopada i trwać będą aż do 1 grudnia. Te cztery intensywne dni będą przepelnione mnóstwem atrakcji. Znajdzie się tu coś dla każdego: od warsztatów barmańskich przez budowanie marki osobistej, aż po radzenie sobie ze stresem. Czekają na Was warsztaty z pisania prac dyplomowych, a także języka migowego. Będzie można dołączyć do gry w Ministerstwie Planszówek, podszkolić się lub spróbować sił w tańcu towarzyskim, stworzyć koszulkę z własnym nadrukiem, a nawet nauczyć się tworzyć ceramikę.

Wydarzenia będą działały się na terenie Kampusu Uniwersytetu Opolskiego, a także w wielu miejscach kultury w Opolu, z którymi organizatorzy mają przyjemność współpracować. Zapraszamy

na warsztaty do Teatru Kochanowskiego czy wernisaż w Galerii Sztuki Współczesnej. Studenci i studentki zaproszeni są także na imprezę w Klubie Mango – poza formami szerzenia wiedzy jest to okazja do integracji społeczności akademickiej.

Wszystkie szczegółowe informacje dotyczące terminarza COOLturaliów 2022 znajdziecie w social mediach Samorządu Studenckiego Uniwersytetu Opolskiego, zapraszamy więc do ich śledzenia. W imieniu organizatorów zachęcamy do stania się częścią tej niezwykłej inicjatywy! Razem szerzymy kulturę!

Oliwia Jeżyk



Fot. Franciszek Posacki

# MIESZKAŃCY ZDECYDOWALI

Z roku na rok partycypacja w środkach publicznych jest doceniana przez mieszkańców. W głosowaniu dziewiątej edycji Budżetu Obywatelskiego wzięło udział 10 764 osób, oddając głosy na 75 projektów. Pomysły, które zyskały uznanie opolan zostaną zrealizowane w 2023 roku.

## Miliony do dyspozycji

Pula środków w tym roku wynosiła **6 mln 700 tys złotych**, w tym na projekty ogólnomiejskie **1 mln 300 tys złotych**, na projekty dzielnicowe - **5 mln 400 tys złotych**.

W kategorii ogólnomiejskiej wygrał jeden projekt: **„Nowe Drogi / Ścieżki rowerowe w Opolu”** na łączną kwotę 1 300 000 zł. W ramach tego zadania planowana jest budowa nowych dróg spinają-

oraz wykorzystanie niezagospodarowanego terenu pod urządzenia rekreacyjne dla dzieci i młodzieży, a także stworzenie stref wypoczynku dla dorosłych. W rejonie II (Krzanowice, Wróblin, Zakrzów) wygrał projekt **„Utwardzenie drogi dojazdowej do rodzinnego ogrodu działkowego Budowlani w Opolu”** za 350 000 zł. W ramach zadania planowane jest wykonanie korytowania drogi, wyłożenie i utwardzenie podkładu z tłuczni oraz wykonanie nawierzchni asfaltowej drogi, która obecnie jest w fatalnym stanie. Mieszkańcy dzielnicy Chabry zagłosowali za remontem ogrodzenia Szkoły Podstawowej nr 11 od strony ulicy Konwalii i Chabrów, a mieszkańcy Armii Krajowej wybrali remont alejek spacerowych na terenie parku osiedlowego.

Rejon V – (Goślawice, Malinka) doczekał się dwóch projektów: **„Stworzenie strefy rekreacyjno-edukacyjnej na terenach zielonych PSP nr 15 w Opolu”** oraz **„Opole, promocja i ochrona zdrowia”**, którego celem będzie uświadomienie osobom na danym terenie o wadze i skutkach chorób dietozależnych. W praktyce będą to indywidualne wizyty w zakresie doradztwa dietetycznego dla 600 osób z Opola. W rejonie VI (Grudzice, Kolonia Goślawicka, Malina) mieszkańcy zagłosowali za projektem pn. **„Jezioro Malina - Ścieżka pieszo-rowerowa wokół jeziora łącząca Jezioro z Grudzickim Grądem”** za 650 000 zł, a w VII – (Groszowice, Grotowice, Nowa Wieś Królewska) wygrał **„Remont chodników wzdłuż ul. Solskiego i Londzina”** za 590 000 zł.

cych istniejący system komunikacji rowerowej, m.in. przy ul. Wodociągowej, Ligonii, Chabrów oraz remonty i poprawa istniejącej infrastruktury tak, aby polepszyć komfort jazdy.

W ramach zadań dzielnicowych w rejonie I – (Czarnowąsy, Borki, Brzezcie, Świerkle) wygrał projekt **„Magiczny plac zabaw w Czarnowasach”** o szacunkowej wartości 537 600 zł. Jego celem jest stworzenie bezpiecznego miejsca do aktywnego spędzania wolnego czasu. Projekt zakłada renowację istniejącego „placu zabaw”



Fot. Jarosław Małkowski

wyposażony w łatwe w obsłudze urządzenia do pomiarów meteorologicznych takich jak: deszczomierz, wiatromierz, termometr ogrodowy.

Duży projekt szykuje się w rejonie XII (Bierkowice, Półwieś, Sławice, Wrzoski) na kwotę 740 000 zł. **„Poprawa jakości życia dzielnicy XII”** to zadanie, w ramach którego planowana jest adaptacja pomieszczeń na potrzeby uruchomienia świetlicy sro-

dowiskowej przeznaczonej dla dzieci, młodzieży i seniorów Dzielnicy XII przy ul. Wrocławskiej 242 oraz budowa oświetlenia drogowego wzdłuż ulicy Opolskiej do ul. Rajskiej.

W rejonie XIII (Chmielowice, Żerkowice, Szczepanowice-Wójtowa Wieś, Winów) mieszkańcy postavili na **budowę placu zabaw przy PSP 30 w Opolu i organizację warsztatów muzycznych i koncertów dla mieszkańców tych dzielnic**.

## Druga szansa

Po wyłonieniu w drodze głosowania zwycięskich projektów pozostały niewykorzystane środki, w kwocie **760 100 złotych**. Decyzją Prezydenta zrealizowane zostaną dodatkowo: **„Budki legowe dla jerzyków - naturalne odkomarzanie miasta”**, **„Plac zabaw dla dorosłych”** w Parku 800-lecia Opola, **rozbudowa ul. Niemodlińskiej** oraz projekt pn. **„Opole, promocja i ochrona zdrowia”**.

Wszystkie projekty powinny zostać zrealizowane w 2023 roku.

Aleksandra Śmierzyńska



Ogólnodostępna strefa edukacyjno-rekreacyjna dla dzieci przy ZSP 2 w Opolu/Archiwum własne



Boisko przy ulicy Robotniczej  
Fot. Łukasz Śmierciak

# STREFA DOBROstanu

Od października w Galerii Sztuki Współczesnej przy pl. Teatralnym 12 działa strefa DOBROstanu. Zajęcia stworzone zostały z myślą o osobach, które potrzebują wytchnienia od pędu życia codziennego oraz mają chęć na działania kreatywne. Uczestnicy nie skupiają się nad efektem końcowym, ale cieszą się drogą, która do niego prowadzi.

## Droga do dobrego samopoczucia

Z definicji „dobrostan” to subiektywnie postrzegane przez jednostkę poczucie zadowolenia z fizycznego (zdrowie, kondycja fizyczna), psychicznego i społecznego stanu własnego życia. Taka myśl prześwieca ideę twórczej strefy w Galerii Sztuki Współczesnej. Można się zastanowić, czy wykonując pracę rękodzielniczą usprawniamy swoje ciało fizycznie? W pewnym stopniu na pewno, a więc rękodzieło działa na nasze ciało, duszę i psychikę. Jesteśmy w ciągłym biegu, nie znajdujemy czasu na rzeczy, które sprawiają nam radość i przyjemność, zapominamy o sobie, zaczynamy czuć się zmęczeni i przytłoczeni obowiązkami. Całą naszą energię pożytkujemy na rzeczy, które musimy, a nie chcemy zrobić. Poniedziałkowe spotkania

w strefie DOBROstanu, mają wskazać drogę do osiągnięcia dobrego samopoczucia. Pomogą nam nabrać siły i pokażą, jak wiele potrafimy. Strefa DOBROstanu to miejsce wypełnione pozytywnymi emocjami. – *Nawiązujemy tu dobre relacje z nowopoznanymi osobami, jesteśmy kreatywni i twórczy. Aby taka dobra atmosfera trwała, wzmacniamy ją smaczną herbatą, kawą i drobnym poczęstunkiem. Na pierwszych zajęciach jedna z uczestniczek pojawiła się ze wspianą owocową tartą i tak dzielenie się dobrem stało się faktem* – mówi **Anna Łęgowik** z GSW w Opolu.

## Makramy, kalendarze, dekoracje

Zajęcia przeznaczone są dla wszystkich osób, niezależnie od poziomu umiejętności plastycz-



które być może zainspirują nas w dany dzień. Jak w każdym kalendarzu adwentowym, będzie też data najbardziej wyczekiwanego grudniowego dnia – 24.12 – a pod nią coś wyjątkowego. Grudzień to czas przygotowań do Świąt Bożego Narodzenia, strefa DOBROstanu stanie się więc małą fabryką dekoracji świątecznych. Czy będą to bombki szydełkowe, czy choinki makramowe, a może mandale włóczkowe tkane na patyczkach? O tym uczestnicy zdecydują wspólnie. Do wyboru jest wiele technik rękodzielniczych np. haftowanie, farbowanie i malowanie tkanin, tkanie, szycie prostych przedmiotów, możliwości nie zabraknie. – *Wyobraźcie sobie, że jest piękny, słoneczny dzień, siedzimy wśród zieleni na pl. Teatralnym, obok każdego uczestnika kubek z pachnącą herbatą, w rękach igła, tkanina, a my wyszywamy nasze pozytywne myśli, wrażenia, słowa czyniące dobro. I to jest kwintesencja poniedziałkowych spotkań w strefie DOBROstanu* – dodaje **Joanna Filipczyk** – Dyrektorka Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu.

## Małgorzata Wolnicka\*

\* pasjonatka różnorodnych technik rękodzielniczych, rękodzieło to dla niej sposób na zniwelowanie stresów i problemów dnia codziennego.

nych. Wielu z nas pamięta z czasów dzieciństwa krytyczne uwagi na temat swoich rysunków i prac plastycznych, a teraz – w dorosłym życiu – unika działań twórczych uważając, że to nie dla nich. Strefa DOBROstanu jest miejscem, gdzie możemy przekonać się, jak jest naprawdę. Bo przecież każdy z nas ma jakieś umiejętności, jedni potrafią haftować, inni dziergać na szydełku. Albert Einstein mawiał: „kreatywność jest zaraźliwa, zarażaj nią”. Pierwszy miesiąc spotkań w strefie DOBROstanu poświęcony był makramie. Już rozpoczęły się prace nad kompozycjami w kole z połączenia technik tkania i makramy. Następne będą lampiony i makatki z różnych węzłów makramowych. Zasada zajęć w DOBROstanie jest taka, że osoba prowadząca inspirowanie i podpowiada, a uczestniczki i uczestnicy sami decydują, co i jak chcą wykonać. Na listopad zaplanowano kalendarz adwentowy. Będzie nietypowy – pod każdą datą ukryte będą cytaty,



## Strefa DOBROstanu

Galeria Sztuki Współczesnej w Opolu, pl. Teatralny 12, sala dolna poniedziałki, godz. 17:00 (zajęcia trwają do dwóch godzin)  
prowadzenie: Małgorzata Wolnicka  
Bilet warsztatowy 15 zł, do kupienia w kasie bezpośrednio przed rozpoczęciem zajęć, nie ma potrzeby rezerwacji

## KOCIA KAWIARNIA

**Anna Neugebauer – pomysłodawczyni i właścicielka kawiarni „Niebieski Kot”, która mieści się w Opolu przy ulicy Powstańców Śląskich 7, opowiada o spełnieniu swojego największego marzenia, które mimo tego, że nie wszystko poszło z planem – zrealizowała. Co ciekawe, otwarcie odbyło się dokładnie w dniu 48 urodzin opolanki.**

**– Jak Pani wpadła na ten pomysł i skąd to się wszystko wzięło?**

– Z moim mężem zjeździliśmy większość kocih kawiarni, jakie znajdują się w naszym kraju. Od wielu lat wspólnie planowaliśmy otworzyć takie miejsce w Opolu. Choroba męża, potem jego śmierć sprawiła, że odsunęłam to marzenie na później. Ale po czasie zaczęłam się zastanawiać dlaczego sama nie miałabym tego zrealizować.

**– Czyli szczęściu trzeba pomagać i odważnie realizować marzenia?**

– W ciągu jednego miesiąca zorganizowałam całą tę przestrzeń, a w tydzień udało mi się spełnić wszystkie pozwolenia i formalności – nie ma rzeczy niemożliwych. Marzenia trzeba spełniać i nic nie stało mi na przeszkodzie, żeby je urzeczywistnić. Mój mąż mnie tego nauczył, żeby sięgać po swoje i nie bać się żadnych wyzwań.

**– Jak znalazła Pani lokal i lokatorów tego miejsca – bo to też wyjątkowa historia.**

– Jeśli chodzi o samą lokalizację, to wybrałam pierwszy lokal, który oglądałam. Miejsce jest na uboczu, a spokój służy kocim lokatorom. Wszystko tutaj zrobiłam sama. Nawet sama skręcałam krzesła, ale skończyło się to tym, że przyszedł pan, który 45 minut poprawiał moją pracę i poprosił, żebym nigdy więcej tego nie robiła (śmiech). Znalazłam informację na FB z ogłoszeniem: oddam koty w dobre ręce i tak moje cztery kocie damy pojawiły się w kawiarni – tak naprawdę było to półtora tygodnia przed otwarciem kawiarni. Miałam bardzo mało czasu, żeby przyzwyczaić je do tego miejsca. Zostały trzy duże, dorosłe kotki – ponieważ jedno zwierzę nie potrafiło się tu odnaleźć i zostało u mojej sąsiadki.

**– Czy jest jakaś historia związana z nazwą kawiarni?**

– Od zawsze uwielbiałam kolor niebieski i koty. Dodatkowo bardzo lubię kontakt z ludźmi. To



pierwsze takie miejsce w Opolu, które sobie wymyśliłam. Mieszka tutaj na stałe pięć kociaków, szósty kandydat kręci się wokół kawiarni. Na pewno chciałabym, żeby pojawił się rudy przedstawiciel gatunku – będę wtedy miała u siebie wszystkie kocie umaszczenia. Poza tym w domu mam jeszcze dwa koty.

**– Opowiedzmy o mieszkańcach kawiarni.**

– Mundi ma sześć lat, jest biało-szara i najbardziej lubi spać. Z trudem przeszła adaptację w kawiarni, ale jednak się udało i została z nami. Drugą kotką jest szara pręgowana, pięcioletnia Fibi. Uwielbia jeść i jest bardzo przyjaźnie nastawiona do klientów. Ostatnia to charakterna, trzyletnia Rita, która rządzi i jest tutaj szefową. Do stałych rezydentek tego miejsca dołączyło jeszcze dwóch pięcioletnich czarno-białych kocich braciszków, którym w konkursie fejsbukowym „Niebieskiego kota” internauci nadali imiona: Teoś i Leoś.

**– Czy koty mieszkają tu na stałe?**

– Tak. W nocy są bardzo grzeczne – podglądam je czasami na telefonie. Mają swoje legowiska, ale właściwie śpią gdzie popadnie, na ogół na kawiarnianych stolikach lub krzesłach. Nie stłukły jeszcze żadnej szklanki (śmiech). Wiedzą, o której przychodzi obsługa kawiarni i czekają w oknach. W pierwszym dniu odwiedziło nas ponad 100 osób i kociaki były trochę zestresowane, ale dzisiaj czują się tutaj jak w domu. W sąsiedztwie mam gabinet weterynaryjny, który dba o moich podopiecznych.

**– Kto przychodzi do kocij kawiarni?**

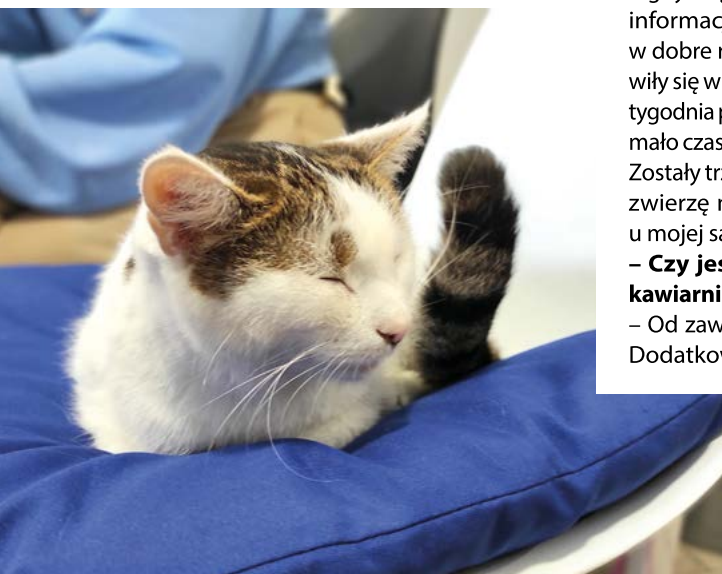
– Różne osoby. Przychodzą miłośnicy kotów oraz dużo młodzieży (w sąsiedztwie znajduje się Liceum

Plastyczne). Mam stałych klientów i ludzie tu wracają. Wprowadziłam regulamin, który określa jak zachować się w kocij kawiarni, aby wszyscy czuli się tu dobrze. Mogą tu przebywać dzieci powyżej ósmego roku życia, aby zapobiec ewentualnym podrapaniom lub innym przykrym wydarzeniom. Najważniejszy punkt mówi o tym, żeby nie przychodzić z własnymi zwierzętami oraz nie używać lampy błyskowej, robiąc kociakom fotografie. Klienci nie powinni też dokarmiać zwierzątek, bo robimy to sami.

**– Czy pośredniczy Pani w adopcji kociaków?**

– Tak. Chciałabym pośrednio uczestniczyć w adopcji kotów. Wiele osób przychodzi do mnie z ogłoszeniami, które umieszczam na mojej stronie internetowej. Zgłaszają się także osoby, które chciałyby działać wolontariacko. Chcę także nawiązać współpracę z opolskim Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami. Jest to dla mnie ważny aspekt w mojej działalności.

Rozmawiała: **Katarzyna Herwy**  
Zdjęcia: **Katarzyna Muszyńska**





## BLASK OPOLSKICH NEONÓW

**W czasach swojej największej świetności, czyli w latach 60. i 70. ubiegłego wieku, rozświetlały wiele budynków w centrum Opola. Jeden z największych zdołił Hotel „Opole” przy ulicy Krakowskiej, w którym zatrzymywały się największe gwiazdy opolskich festiwali. Kultowy napis „Witamy w Stolicy Polskiej Piosenki” wrócił właśnie do centrum naszego miasta w nowej odsłonie.**

Starsi mieszkańcy pamiętają je doskonale, bo trudno było przejść ulicą Krakowską w stronę rynku nie zachwycając się kolorową fasadą sklepu Ziemowit czy czerwoną napisem reklamującym Klub Międzynarodowej Prasy i Książki przy placu Wolności. Wzrok przyciągały nie tylko pulsujące kolory, ale również ciekawe kształty, jak krówka czy chłopiec z balonikami, które swój artystyczny wyraz zawdzięczały świetnym projektantom i architektom. Jednym z nich był **Janusz Młynarski**, ówczesny pracownik opolskiego oddziału przedsiębiorstwa „Reklama”, które zajmowało się produkcją reklam w mieście:

– Najwięcej neonów było w centrum miasta. Nie tylko ulica Krakowska, ale również Księżąt Opolskich czy 1 Maja była nimi rozświetlona. Praktycznie każdy większy i mniejszy sklep chciał być nimi ozdobiony,

bo była to skuteczna forma reklamy – zauważa Pan Janusz. Dlatego neony oprócz napisów przyjmowały również kształty odnoszące się do asortymentu lub wystroju danego sklepu, dla przykładu dom handlowy „Ziemowit” zdołił neonowe motywy kwiatowe oraz rycerz nawiązujący do piastowskiej nazwy tego sklepu.

– Nie zapominajmy, że na potrzeby reklamy – nie tylko tworzenia neonów, ale także wnętrz sklepowych, czy witryn – pracowali wówczas artyści plastycy, którzy doskonale czuli formę. Wiele neonów było małymi popisami z zakresu literatury, kompozycji i twórczego wykorzystania motywów, które miały być reklamowane. – wyjaśnia **Joanna Filipczyk**, dyrektorka Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu. – Spójrzmy choćby na tzw. małą Krakowską, czyli odcinek tej ulicy pomiędzy placem Wolności a Rynkiem. Dosłownie na stu metrach mieliśmy tam pluskające zielone fantazyjne ryby przy sklepie rybnym, pocieszną krówkę reklamującą bar mleczny i smukły, stylizowany kwiat wskazujący na kwaciarnię PGR Chróścina. Każdy z tych neonów był oddzielną, skończoną, udaną artystyczną całością – dodaje dyrektorka.

### Krucha rurka z gazem

– Praca nad neonem była dość skomplikowana, bo najpierw powstawał projekt plastyczny, który przedstawiał wygląd neonu za dnia oraz w nocy,

a następnie projektowana była konstrukcja, która podtrzymywała neon, najczęściej mocowana do fasady budynku lub dachu. Neon musiał być też zasilony prądem. Całość zatwierdzała specjalna komisja w opolskim ratuszu – tłumaczy Janusz Młynarski.

Swój kolor neony zawdzięczały szklanym rurkom wypełnionym gazem. Podczas przepływu prądu wewnątrz instalacji powstaje światło, które trafia na warstwę luminoforu pokrywającego rurkę od wewnątrz, powodując

świecenie w różnych kolorach, w zależności od użytego gazu. Szklane rurki były bardzo kruche i często ulegały uszkodzeniu, co niekiedy wywoływało dość zaskakujące i zabawne konsekwencje, jak wtedy, gdy z napisu Ruch na ulicy Krakowskiej powstał ku zdumieniu przechodniów „Rus”. – Mam wielki sentyment do neonów, których nie mogę znaleźć na starych kartkach i zdjęciach – reklamy w kształcie sowy wyróżniającej wszystkie placówki „Domu Książki”. W jednej z opolskich księgarni, przy ul. Ozimskiej, pracował mój dziadek i sowa już z daleka wskazywała mi miejsce jego pracy – wspomina Joanna Filipczyk.

Szczytowy okres wykorzystania neonów w reklamach zewnętrznych w Polsce przypadł na lata 60. i 70. XX wieku. W tamtym czasie w Opolu było



ich przynajmniej kilkadziesiąt. Zmierzch techniki neonowej nastąpił wraz z załamaniem gospodarczym w latach 80., a następnie z rozwojem innych technik reklamy zewnętrznej po 1989 roku. – I szkoda, bo na „Zachodzie” dalej widać, że główne ulice są rozświetlone kolorowymi szyldami i napisami. Pokutuje przekonanie, że w czasach PRL-u dominowała szarzyzna, a to nie do końca prawda – dodaje Pan Janusz, który pomimo sędziwego wieku, znakomicie pamięta historię powstawania opolskich neonów.

Na szczęście, dziś niektóre z kultowych neonów wracają do łask, a wśród nich opolski „Witamy w Stolicy Polskiej Piosenki”. Ogromny napis został już zainstalowany na dachu nowego Centrum Przesiadkowego Opole Główne i jak jego poprzednik w dawnych latach, będzie witał osoby przyjeżdżające do naszego miasta. Co ciekawe, jego mniejsza reprodukcja jest częścią stałej wystawy w Muzeum Polskiej Piosenki i od kilku lat zwiedzający robią sobie przy nim pamiątkowe zdjęcia.

**Łukasz Śmierciak**  
Pocztówki z archiwum  
Artura Janowskiego



# POMOC NAJWYŻSZYCH LOTÓW

**Ratownik 23, opolski śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, niesie pomoc już 6 lat. Podniebni ratownicy od listopada 2016 roku wylatywali do pacjentów ponad 3 tysiące razy. Są szybcy i skuteczni, a wielu określa ich ratowniczą elitą. Poznajcie kulisy ich pracy.**

Widok żółtego śmigłowca nad naszym województwem nikogo już nie dziwi. Podniebna karetka, stacjonująca w Polskiej Nowej Wsi, wzbija się w powietrze nawet kilka razy dziennie. W 2021 roku Ratownik 23 latał najczęściej spośród maszyn dyżurujących od 7.00 do 20.00 (tylko 4 z 22 baz funkcjonują całodobowo: Kraków, Katowice, Wrocław i Warszawa) – aż 677 razy.

– Do połowy października tego roku wszystkich wylotów było 3286. Rozkłada się to mniej więcej pół na pół z podziałem na nagłe zachorowania – między innymi pacjenci z zawałem mięśnia sercowego i udarem mózgu – oraz na wypadki – tłumaczy **Mateusz Rak**, ratownik medyczny i kierownik opolskiej bazy LPR.

## Załoga do zadań specjalnych

Na co dzień dyżury w opolskiej bazie LPR pełni trzyosobowa załoga: pilot, ratownik medyczny i lekarz. Dodatkowo w bazie pracują dwie osoby dbające o kwestie administracyjne i porządkowe. Praca w Lotniczym Pogotowiu Ratunkowym wymaga nie lada predyspozycji od każdego, kto wsiada do śmigłowca. – *Mówiąc w skrócie: lekarz*



W opolskiej filii LPR zatrudnionych jest 4 pilotów, 4 ratowników medycznych i 7 lekarzy. Dodatkowo w bazie pracują 2 osoby z obsługi administracyjnej i porządkowej.

*musi być świetnym fachowcem w dziedzinie medycyny ratunkowej, intensywnej terapii, bądź chirurgii. Od pilota z kolei wymagamy licencji zawodowej i minimum 1000 godzin nalołu jako kapitan statku powietrznego, z czego połowa musi być wylatana na śmigłowcach. Ratownik medyczny, bądź pielęgniarka lub pielęgniarz muszą posiadać minimum 3-letnie doświadczenie w systemie państwowego ratownictwa medycznego, czyli w karetce lub na oddziale ratunkowym – wylicza Rak. Ale ratownik medyczny lub pielęgniarka pełnią też rolę Członka Załogi HEMS (HEMS – z ang. Helicopter Emergency Medical Service, śmigłowcowa służba ratownictwa medycznego). CZaH przyjmuje zgłoszenia, pomaga pilotowi w nawigacji, zabezpiecza start i lądowanie maszyny, potrafi też bezpiecznie posadzić maszynę w sytuacji zasłabnięcia pilota.*

## Dzień z życia załogi

Dyżur Ratownika 23 trwa od 7.00, ale załoga rozpoczyna pracę nieco wcześniej. – *Już o 6.15 pilot dokonuje przeglądu śmigłowca, sprawdza wszystkie systemy, pobiera próbki paliwa. Kwadrans później do działania przystępuje ratownik medyczny (CZaH – przyp. red.), który testuje sprzęt medyczny, między innymi defibrylator i respirator, sprawdzając również stan leków. Lekarz rozpoczyna dyżur o 7.00 – tłumaczy czytelnikom „Opole i Kropka” Mateusz Rak. O 7.00 załoga melduje gotowość dyspozytorowi medycznemu, przy okazji sprawdza też łączność z opolskimi SOR-ami. Cała załoga odbywa również poranną odprawę, w czasie której omawiane są warunki atmosferyczne, a także inne okoliczności, które mogą wpłynąć na bezpieczeństwo misji HEMS. Dyżur kończy się o 20.00, a maszyna jest wprowadzana do hangaru. Załoga podsumowuje miniony dzień.*

## 180 sekund do wylotu

Od przyjęcia wezwania do wylotu w podstawo-



Najczęstszą destynacją lotu Ratownika 23 z pacjentem jest Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Opolu.

wym promieniu operacyjnym wynoszącym 60 km nie upływa więcej niż trzy minuty. Śmigłowiec Airbus Helicopters H135 P3 może w nieco ponad kwadrans dotrzeć do każdego zakątka Opolszczyzny, lecąc z prędkością nawet 230 km/h. Ma tę przewagę nad naziemnymi zespołami medycznymi, że nie musi stać w korkach, przez co pomoc niesie bardzo szybko, również w nocy. Jest to możliwe dzięki przeszkoleniu załogi i wyposażeniu w sprzęt do lotów w nocy.

## Czas jubileuszu, czas podsumowań

Minione 6 lat to czas wielu zmian w opolskiej bazie. – *Zaczynaliśmy w 2016 roku w bazie tymczasowej złożonej z kontenerów socjalnych i namiotu halowego dla śmigłowca. Od 2019 roku mamy już w pełni komfortową, stałą bazę. Przez ten okres zdążyliśmy się wzajemnie poznać i przede wszystkim zgrać, co jest bardzo istotne w naszej pracy. Częste, intensywne szkolenia – zarówno w sferze lotniczej jak i medycznej – pomagają budować profesjonalizm całego zespołu. Każdy nasz wylot łączy się z ludzką tragedią, więc obyśmy takich wylotów mieli jak najmniej, ale dopóki będą przychodzić kolejne wezwania, my będziemy dawać z siebie wszystko, niosąc pomoc i nadzieję naszym pacjentom – podsumowuje Rak.*

Tekst i zdjęcia: **Miłosz Bogdanowicz**



# Dieta bliżej nas

14 listopada, w rocznicę urodzin odkrywcy insuliny, Fredericka Bantinga przypada Światowy Dzień Walki z Cukrzycą. Dodatkowo, przez cały listopad organizacje i rządy państw podejmują inicjatywy związane z przeciwdziałaniem cukrzycy.

## Akcje edukacyjne

Wobec ogromnej skali zagrożenia cukrzycą jeden dzień to stanowczo za mało, aby skutecznie z nią walczyć. Dlatego przez cały miesiąc prowadzone są na świecie kampanie na rzecz świadomości tej choroby. Startują akcje edukacyjne, projekty, mające na celu promocję diety

cukrzycowej wśród diabetyków i wszystkich tych, którzy chcą cukrzycy zapobiec. W restauracjach można znaleźć dania dedykowane diabetykom, powstają publikacje, a nawet książki kucharskie zawierające przepisy na dania zgodne z dietą cukrzycową i przeliczone dla dietetyków.

## Choroba dietozależna

Choroba ta przyczynia się rocznie do śmierci ponad 4 milionów ludzi na całym świecie. Jednym z celów kampanii Światowego Dnia Walki z Cukrzycą jest dążenie do zmniejszenia tej liczby, a także redukcji ilości chorych na cukrzycę typu 2, która stanowi aż 90% wszystkich przypadków. Cukrzyca typu 2 jest dietozależną chorobą, czyli taką, która wynika ze sposobu odżywiania. Ten rodzaj cukrzycy jest ściśle powiązany ze zwiększoną masą ciała. Ponieważ w Polsce ze schorzeniem tym zmagają się już trzy miliony osób, możemy mówić o społecznej skali problemu.

## Porady dietetyczki

**Centrum Zdrowia sp.z o.o. w Opolu** od niedawna zatrudnia dietetyczkę, do której kierowani są przez lekarzy POZ pacjenci z cukrzycą oraz różnego rodzaju schorzeniami.

– *W szczególności zależy nam, aby nasi pacjenci mieli możliwość skorzystania z porady dotyczącej właściwej diety, bo często to właśnie nieprawidłowe odżywianie może mieć wpływ na przebieg choroby. Jest to taki nasz bonus dla pacjentów zaopiekowanych w Centrum Zdrowia, ponieważ właśnie dla nich konsultacje dietetyka są bezpłatne. Mogą liczyć na pozbycie się zbędnych kilogramów, lepsze samopoczucie, poprawę wyników badań i właściwą wydolność organizmu* – mówi **dr Tomasz Halski** – Prezes Centrum. Pierwsza konsultacja dietetyka obejmuje: pomiar składu ciała, analizę wyników badań laboratoryjnych, wywiad zdrowotny, ustalenie błędów



żywnościowych, wstępne zalecenia dietetyczne oraz planowanie dalszego leczenia.

– *Mimo iż stosowanie różnych diet stało się niemal powszechne i wiedza na temat sposobu odżywiania się jest już u wielu pacjentów ogromna, to muszą przyznać, że często podczas wizyty otrzymując indywidualne zalecenia pacjenci są zaskoczeni diagnozą. Po pierwszej wizycie przygotowuję 7-dniowy jadłospis i podczas konsultacji kontrolnej wspólnie obserwujemy postępy w procesie zmiany sposobu odżywiania* – mówi **Dominika Tychowicz** – dietetyczka w miejskiej przychodni Centrum Zdrowia.

## Odpowiednie odżywianie

W ostatnim czasie stosowanie różnych diet stało się powszechne, a w przypadku wystąpienia cukrzycy dieta jest szczególnie ważnym elementem leczenia. Najlepiej zatem, aby zarówno odchudzanie, jak i właściwe odżywianie, prowadzone było pod okiem specjalisty. Cukrzyca, choroby tarczycy czy układu pokarmowego to tylko niektóre choroby z jakimi zgłaszają się pacjenci wymagający ustalenia błędów

żywnościowych, zmiany nawyków i redukcji żywieniowej. Leczenie nadwagi i otyłości oraz ustalenie odpowiedniego sposobu żywienia dotyczy wszystkich – dzieci, dorosłych, kobiet w ciąży i sportowców. Warto na pierwszej wizycie przynieść wyniki swoich badań laboratoryjnych, usg jamy brzusznej czy tarczycy.

Opracowała: **Jolanta Kawecka**

## W jaki sposób skorzystać z usług dietetyka?

1. Bezpłatnie ze skierowaniem od lekarza POZ Przychodni Centrum Zdrowia
  2. Odpłatnie bez skierowania dla wszystkich osób zainteresowanych.
- Rejestracja : +48 739 000 371  
Godziny otwarcia Poradni Dietetycznej ul. Waryńskiego 30 pok.9 dla pacjentów przychodni Centrum Zdrowia Sp.z o.o.:  
Wtorek 8:00-14:30; Środa 8:00-14:30  
Czwartek 8:00-14:00



## OSZCZĘDZANIE ZACZYNA SIĘ W GŁOWIE

**Kryzys ekonomiczny związany z galopującym wzrostem cen dotyka coraz większy odsetek Polaków zmuszając nas do oszczędzania. Rozmową dwóch psycholożek Alicji Żak-Łykus i Agnieszki Gawor chcemy Was zainspirować i podpowiedzieć, w jaki sposób możemy zmienić nasze nawyki w zakresie wydawania pieniędzy.**

**Alicja Żak-Łykus:** Podwyżki, inflacja, wysokie raty kredytów... Czy jesteśmy na to przygotowani? Sytuacja z pewnością zaskoczyła nas wszystkich. Wielu ludzi już ma trudności ze związaniem końca z końcem, dla niektórych to dopiero początek, ale niestety kryzys dotknie większość. Czy jest w takim razie jakiś sposób, żeby przestawić się na oszczędzanie pieniędzy?

**Agnieszka Gawor:** Oczywiście, że tak. Natomiast zaczęłabym od tego, żeby zamienić pojęcie „oszczędzanie” na „sposób wydawania pieniędzy”. Słowo oszczędzanie sugeruje, że jest ono chwilowe,

na jakiś czas. Gdy ten okres minie, to znów możemy powrócić do starych przyzwyczajęń. Sposób wydawania pieniędzy wydaje się pojęciem bardziej trwałym, opartym na zmianie codziennych nawyków, staje się sposobem na życie, a nie krótkotrwałą zmianą zachowania. Zmiana jest możliwa, ale wymaga wysiłku i zaangażowania. Sposób, ilość wydawania pieniędzy łączy się z preferowanym modelem życia i nawykami jakie nabyliśmy. Jeśli np. rodzina przyzwyczała się do tego, że w każdą niedzielę jedzą wspólnie obiad w restauracji, jedynym sposobem zmiany jest wspólna decyzja o tym, że obiady będą przygotowywane w domu.

**AŻŁ:** Mówi się „Oszczędzanie zaczyna się w głowie” – bywa, że takie potoczne powiedzenia nie są prawdziwe, jednak to dla mnie niesie pewną mądrość. Myśląc o oszczędzaniu warto zatrzymać się na samoświadomości, celach i braniu odpowiedzialności za swoje decyzje.

Po pierwsze wysokość dochodu nie jest czynnikiem, który warunkuje zdolności do oszczędzania. Badania nad oszczędzaniem, przykładowo Gasparskiego pokazują, że oszczędzanie związane jest nie tylko ze zmiennymi społeczno-ekonomicznymi, takimi właśnie jak poziom dochodu, wykształcenie, czy wiek, ale także z psychologicznymi, chociażby przekonania czy orientacją na przyszłość. Krótko mówiąc, o tym, jak i ile ludzie oszczędzają mogą decydować nie tylko ich możliwości, ale w dużym stopniu właściwości indywidualne. To istotne, aby zobaczyć jak wyglądają moje przekonania o oszczędzaniu i powiedzieć sobie – mogę oszczędzać, mogę być oszczędny/a bez względu na posiadane zasoby.

**AG:** Wspomniałaś o takich obszarach jak samoświadomość, cele i odpowiedzialność za własne działania – jak one przekładają się na naszą codzienność, na oszczędzanie?

**AŻŁ:** Samoświadomość zaczyna się kiedy pomyślimy o dotychczasowym działaniu w obszarze oszczędzania oraz codziennych nawykach. Pewnie czytając tę rozmowę pojawi się w głowach pytanie: od czego najlepiej zacząć? Od przyjrzenia się temu, jak myślimy o celach. Zazwyczaj myśląc o celach

skupiamy się na tym, co chcemy osiągnąć, czyli na czynniku motywacyjnym. W taki też sposób myślimy o swoich celach, przykładowo: chcę zacząć oszczędzać, chcę wydawać mniej, biorę się za siebie. Rzadziej skupiamy się na drugim czynniku wolicjonalnym, związanym z siłą woli i realizacją swoich celów. Zapewne z tego powodu, że wymaga on już naszego wysiłku, o wiele przyjemniej jest żyć w sferze marzeń – będę oszczędna, niż o tym, jak ja tego dokonam. Jednak dla realizacji celów, ten drugi czynnik jest o wiele istotniejszy. Należy więc zacząć od tego, aby odpowiedzieć sobie na pytanie: **co dla mnie oznacza bycie oszczędnym, czy ogólnie zdefiniować oszczędzanie. Czy to jest powiązane, jak mówiłaś, ze sposobem wydawania pieniędzy, sposobem życia?** Ważne jest jeszcze pytanie o efekt: **w jaki sposób poznam, że jestem oszczędna/y, w jaki sposób poznam że oszczędzałam/łem na koniec miesiąca?**

**AG:** Czyli istotne jest to, aby zastanowić się, co tak naprawdę chcę uzyskać? Czy to wystarczy?

**AŻŁ:** To dopiero początek. Warto, tak jak zauważyłaś, sprawdzić, jak to co zaplanuję, wpłynie na cały system w jakim żyję, czyli np. na moich bliskich oraz czy ten cel jest dla nich też ważny. Następnie

warto skupić się na tym, aby dookreślić, w jakim czasie chcę osiągnąć dany cel i wyznaczyć etapy po to, aby zauważać na bieżąco zmiany. Wpływa to na poczucie sprawczości, zadowolenia z siebie i zwiększa szansę na kontynuację podjętych zmian.

**AG:** Czyli wprowadzamy metodę SMART w codzienne życie - cel ma być sprecyzowany, realny, atrakcyjny i określony w czasie.

**AŻŁ:** Tak, dokładnie. Jeszcze raz zaznaczę - warto poznać nasze codzienne nawyki związane z oszczędzaniem. Możemy je podzielić na różne sfery życia: w domu, poza domem, transport, zakupy czy hobby. Rozpisać sobie konkretne zachowania - gaszenie światła, ilość zakupionych kaw w tygodniu w restauracji. Następnie zastanówmy się, gdzie mogę i chcę dokonać zmian oraz w jakim celu to robię. Ważne jest też zaproszenie do tego zadania osób, które mają wpływ na te zachowania. Bez poznania utartych schematów będzie bardzo ciężko wprowadzić zmianę. Teraz już wszystko w Państwa rękach, czy też głowach. Czas na podjęcie decyzji, co chcę zmienić i w jaki sposób mogę to zrobić, przez zmianę codziennych zachowań i sposobu myślenia o celach.

*Dr Agnieszka Gawor oraz Alicja Żak-Łykus pracują w Wyższej Szkole Bankowej w Opolu. Są psychologami, coachami i trenerami. Alicja Żak-Łykus jest menedżerem kierunku Psychologia na WSB, dr Agnieszka Gawor jest menedżerem Centrum Pomocy Psychologicznej WSB we Wrocławiu i w Opolu. W swojej codziennej pracy wspierają Klientów w rozwoju osobistym i zawodowym, są właścicielkami firmy RESPONSA.*





**Hasłem przewodnim 71. Sezonu Artystycznego Filharmonii Opolskiej jest sztuka emocji. Emocje towarzyszą zarówno tworzeniu, jak i doświadczaniu sztuki, a wszystko to ma miejsce właśnie przy Krakowskiej 24. Głównym motywem graficznym tegorocznej kampanii promującej sezon jest klucz basowy: w muzyce otwiera on drogę niskim, potężnie brzmiącym dźwiękom, w kampanii zaś – symbolizuje grube emocje.**

#### Koncerty symfoniczne

Koncerty symfoniczne w tegorocznym sezonie podzielone zostały na trzy kategorie: *standard*, *premium* oraz *specjalne*. Podział ten znajduje odzwierciedlenie w cenach biletów oraz konstrukcji oferty abonamentowej. W ramach wydarzeń klasy *standard* na scenie Filharmonii pojawią się przede wszystkim młodzi i świetnie rokujący polscy artyści, między innymi: Hanna Hurkot, Jakub Montewka, Maciej Tomasiewicz i Anna Sułkowska-Migoń (dyrygenci), Jan Czaja (wiolonczelista), Maria Machowska (skrzypaczka) czy Aleksandra Świgut (pianistka). Koncerty *premium* to nie tylko czerwcowy występ Jakuba Kuszlika (najlepszego Polaka na ostatnim Konkursie Chopinowskim), ale także dwa koncerty laureatów 16. Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu. W tej grupie znalazły się również cieszące się w Opolu dużym zainteresowaniem koncerty muzyki

## SZTUKA EMOCJI

wokalno-instrumentalnej: poprzedzające Boże Narodzenie Proste ścieżki (tu zabrzmi *Wielka Msza h-moll* Jana Sebastiana Bacha) i *Wielki Post – Wielka Muzyka*, podczas którego Filharmonicy Opolscy zmierzą się z *Pasją według św. Łukasza* Krzysztofa Pendereckiego.

Koncerty specjalne to Sylwester w Filharmonii (w tym roku gwiazdami wieczoru będą członkowie zespołu AudioFeels), *Gale Noworoczne* w klimacie artystycznego stand-upu prowadzone przez Artura Andrusa oraz *Walentynkowe Koncerty Muzyki Filmowej* z udziałem wokalistki Studia Accantus, Pauliny Grochowskiej.

#### Koncerty kameralne

W czwartej już odsłonie cyklu FO Kameralnie po raz pierwszy zabrzmi saksofon (a właściwie saksofony), nie zabraknie muzyki patrona Filharmonii – Józefa Elsnera, zaplanowano również recital najlepszego reprezentanta Polski na Konkursie Wieniawskiego i koncertowy pojedynek barokowych mistrzów kompozycji. W dniu rocznicy wybuchu wojny w Ukrainie wysłuchać będzie można pomnikowego dzieła Oliviera Messiaena, *Kwartetu na koniec czasu*. Szczególnie interesującą propozycją wydaje się być koncert finałowy, podczas którego – ramię w ramię z wybitnymi polskimi kameralistami – wystąpią artyści Orkiestry Filharmonii Opolskiej.



#### Koncerty klubowe i impresaryjne

Na scenie klubowej w nadchodzącym sezonie będzie można usłyszeć brzmienia i rytmy charakterystyczne dla muzyki pochodzącej z całego świata: Włoch, Indii, Hiszpanii, Australii, Irlandii, Polski, Karaibów czy Gruzji. Głównym wydarzeniem tego cyklu niewątpliwie będzie właśnie kwietniowy koncert gruzińskich wokalistek, tworzących wspólnie *Trio Mandili*. Profil zespołu w mediach społecznościowych obserwuje już ponad milion fanów, a ich popularność stale rośnie. Ważnym elementem repertuarowym na scenie klubowej jest cykl *Opolskie ma głos*. Prezentuje on dużą grupę niezwykle utalentowanych artystów, którzy odnoszą ogólnopolskie oraz światowe sukcesy, a pochodzą właśnie z naszego regionu. W tym sezonie nie zabraknie akcentów jazzowych: podczas tradycyjnych *Zaduszek* wybrzmi muzyka Grzegorza Ciechowskiego, a Bernard Maseli wraz z DJ Epro mem przedstawią opolskiej publiczności autorski program, obejmujący brzmienia elektroniczne i akustyczne. Elektronika pojawi się także w marcu: koncert *OFFbaroque* połączy ją z muzyką angielskiego baroku w aranżacjach na głos, syntezatory, klawesyn oraz perkusję.



Przemysław Neumann dyrektor Filharmonii Opolskiej

#### Wydarzenia rodzinne i edukacyjne

Po cieszących się w ubiegłym sezonie ogromnym zainteresowaniem publiczności koncertach rodzinnych, Filharmonia Opolska będzie kontynuować współpracę z Pauliną Wojdygą – mamą praktykującą wychowanie poprzez sztukę, edukatorką kulturalną i twórczynią popularnego na Instagramie profilu *Proste historyjki*. Podczas siedmiu niedzielnych koncertów słuchacze udadzą się do baśniowej Krainy Zmysłów. Nowością w działaniach edukacyjnych Filharmonii będzie pięć niedzielnych spotkań *Z książką na pulpicie*. Katarzyna Wybraniec i Ewelina Szendzielorz przeczytają dziecięcej publiczności książeczki polskiego autora, Michała Alico. Ich treść zostanie dźwiękowo zilustrowana przez muzykujące dzieci i młodzież Opolszczyzny. Kolejny nowy projekt edukacyjny to składające się z ośmiu spotkań (między październikiem a majem) warsztaty wokalne *Śpiewaj z Ms. Gugu* skierowane do dwóch grup wiekowych: 6-10 lat oraz 11-15 lat.

Szczegóły na stronie: [www.bilety.filharmonia.opole.pl](http://www.bilety.filharmonia.opole.pl)

**Filharmonia Opolska**  
Zdjęcia: **Michał Grocholski**



# Nekropolia na Wrocławskiej

Była to najważniejsza i największa nekropolia dawnego Opolu. Spoczęło na niej wielu wybitnych mieszkańców naszego miasta. O ciekawej przeszłości Cmentarza przy ulicy Wrocławskiej rozmawiamy z historykiem Maciejem Borkowskim.

– W wielokulturowym Opolu na jednym cmentarzu chowano wszystkich chrześcijan, zarówno wyznania katolickiego, jak i protestanckiego.

– Te dwa wyznania żyły obok siebie w zgodzie w XIX wieku. W czasach pruskich na Górnym Śląsku, gdy rządziła dynastia Hohenzollernów, ewangelicy należeli do elit. Mimo to, jeśli chodzi o liczebność wyznaniową, to w Opolu dominowali katolicy.

– **Jaka jest historia powstania tej nekropolii?**

– Cmentarz powstał na przełomie XVIII/XIX wieku w związku z tym, że zmieniły się przepisy sanitarne w monarchii pruskiej, które nakazywały likwidację cmentarzy przykościelnych. Wcześniej chowano mieszkańców na „poświęconej ziemi”, czyli najczęściej w pobliżu kościołów. Liczne epidemie oraz troska o zdrowie mieszkańców sprawiły, że powstała koncepcja, aby nowe cmentarze



powstawały na obrzeżach miasta, a takim było wówczas Przedmieście Nadodrzańskie.

– **Co zdecydowało o jego lokalizacji na dzisiejszym Zaodrzu?**

– Cmentarz znajdował się poza zwartą zabudową miasta. Zaodrze od zawsze było terenem zalewowym Odry, niewiele się tu budowało, aż do drugiej poł. XX wieku. Lokalizacja była bardzo przemysłowa, ponieważ nekropolia znajdowała się stosunkowo blisko ścisłego centrum, czyli Rynku – ale wciąż były to miejskie przedmieścia. Dzięki bliskiej odległości od centrum, transport zwłok nie był kłopotliwy – wystarczyło przedostać się przez most Stulecia. Jedyłą, ale dość znaczącą uciążliwością było sąsiedztwo rzeki Odry, która w tamtym czasie co roku wylewała.

– **Cmentarz, po powiększeniu w 1903 roku, zajmował powierzchnię ponad 9 hektarów. Jak przebiegała jego granica?**

– Jego obszar obejmował powierzchnię do dzisiejszej stacji benzynowej, przy ulicy Wrocławskiej, gdzie ówczesnie istniała strzelnica, budząca nieco kontrowersji ze względu na odgłosy strzałów. Gdy



przebijano ulicę Niemodlińską, w czasie budowy drugiego mostu (lata 20/30 XX wieku), pojawił się problem dalszego wytyczenia drogi, która de facto przebiegałaby przez cmentarz. W związku z tym część grobów uległa ekshumacji, dokonywanej albo przez członków rodzin lub jeśli nie było spadkobierców – na koszt miasta. Najstarsza część u zbiegu ulic: Wrocławskiej, Niemodlińskiej i Ściegiennego, po drugiej wojnie światowej, została zamieniona w park. Główna część, która zachowała się do dzisiaj – była użytkowana do lat 60. XX wieku. Później zmarłych grzebano tylko w istniejących już grobach rodzinnych.

– **Powiedzmy coś o neogotyckiej kaplicy z 1888 roku, która zachowała się do czasów współczesnych.**

– Kaplica pojawiła się na cmentarzu dzięki staraniom gminy ewangelickiej na początku XX wieku. Była to typowa kaplica przedpogrzebowa, gdzie odprawiano nabożeństwa żałobne, skąd orszak udawał się na miejsce spoczynku zmarłego. Aleja znajdująca się przed kaplicą była główną cmentarną aleją. Z kolei najbardziej znamienite postacie, zasłużone dla miasta, chowane były przy tzw. Alei Lipowej, która dzieliła cmentarz na dwie części.

– **Jakie groby znanych, historycznych postaci tam znajdziemy?**

– Najsłynniejszą osobą, którą tam pochowano był pisarz, eseista Stanisław Wasylewski, którego grób przeniesiono do Alei Zasłużonych na cmentarzu

w Opolu-Półwsi. Na Wrocławskiej pochowano między Paula Vogta – przewodniczącego rady miejskiej z przełomu XIX i XX wieku. Znajdziemy tu nagrobek Johanna Forma – właściciela hotelu, mieszczącego się na miejscu stojącego obecnie budynku Filharmonii Opolskiej. Aktualnie trwa renowacja czterech nagrobków, min.: rodziny Suessenbachów (z 1842 roku), którego przedstawiciel rodu pełnił funkcję królewskiego nadleśniczego oraz najstarszego nagrobka Augusty Zedler, pochodzącego z 1827 roku. Odnowiony został także nagrobek dziadków Ewy Demarczyk (od strony ojca) oraz grób Stanisława Spychalskiego, bankowca, a także znanego, polskiego przedwojennego działacza. Notabene jedna z ulic w Opolu na Zaodrzu, nosi jego imię.

– **Czy to prawda, że pomniki nagrobne na ulicy Wrocławskiej miały dość bogate formy i zdobienia?**

– Tak, to co pozostało pokazuje, że Opole było miastem zamożnym. Architektura miasta, a w to wpisują się również nekropolie, świadczy o zasobności portfeli żyjących tu przed wiekami mieszkańców. Dodatkowo wyraźnie widoczna jest wielokulturowość opolskiego grodu. Przed pierwszą wojną światową znajdowały się tam nagrobki z napisami w pięknej polszczyźnie.

Rozmawiała: **Katarzyna Herwy**  
Zdjęcia: **Witold Chojnacki**



Fot. Maciej Borkowski



## MOJE OSOBISTE MUNDIALE

**W listopadzie ruszają 22. mistrzostwa świata w piłce nożnej. Najpierw jednak powspominajmy. Od czego chciałbym zacząć? Chyba od pewnego chłopca, który w czasie mistrzostw grał jeden na jednego w piłkę. Oczywiście był Maradoną, jak większość wtedy dzieciaków na świecie. A gdy boski Diego płakał po przegranej w finale, chłopak płakał razem z nim. Ja też płakałem, tylko kilkanaście lat wcześniej, ale ze szczęścia.**

### Dziwne wspomnienie

Moje pierwsze mundialowe wspomnienie to 1978 rok, gdy podobno byliśmy najlepsi na świecie i mieliśmy zostać mistrzami świata. Miałem 9 lat i święcie w to wierzyłem. Puławy, mecz z Argentyną oglądałem z wujkiem. Deyna fatalnie celuje z karnego. Tak jak wujaszek Stachu mierząc ze złością do mnie poduszką. Trafia w... kieliszek z kryształ, który rozpada się na dwa kawałki. Podklejony sprytnie po meczu przesiedział w szafce kolejnych kilkanaście lat, niezauważony przez niby czujne oko cioteczki Danusi. Taka dziwna pamiątka z moich pierwszych mistrzostw, w których nie zostaliśmy mistrzami świata.

### Ślązak kontra „Człowiek guma”

Orłów Górskiego z 1974 roku pamiętam tylko z... powtórek, a cztery bramki Wilimowskiego w historycznym przedwojennym mundialu z 1938 roku przeciwko Brazylii (5-6) jedynie ze starych zdjęć. Legendarny Ślązak kontra Leonidas. Obydwaj zapisali się w historii futbolu. Strzelecki wyczyn Ernesta (4 gole w jednym meczu MŚ) pobił dopiero 56 lat później Oleg Salenko z Rosji. A Wilimowski był chyba jedynym piłkarzem na świecie, który zagrał dla reprezentacji Polski, Śląska, a nawet... III Rzeszy. Leonidas z kolei zasłynął jako piłkarz, który zagrał z Polakami bez butów, choć to jednak tylko „piękna bujda”. Po prostu w trakcie meczu uszkodził obuwie i trzeba było je wymienić. Za to już zupełnie na serio mogę potwierdzić, że ten „Człowiek guma” (taką miał boiskową ksywkę) spopularyzował słynną dzisiaj „przewrotkę”.

### Hiszpański mundial w ruskim telewizorze

Ale najważniejszy mundial w moim życiu to 1982 rok. Byłem już w pełni świadomym kibicem. Naranjito, czyli sympatyczna pomarańczka, maskotka Mistrzostw Świata Espana '82 uśmiechała się wówczas do mnie pomarańczowymi policzkami. Na dworze było „szaro, buro i nijako”, co potęgował trwający przecież stan wojenny, ale mój świat zaczął przybierać kolorów. Z Rubina... Tato kupił

go w tzw. sklepie górniczym kilka tygodni przed hiszpańskim mundialem. Nigdy wcześniej, i nigdy później, nie dostałem prezentu, z którego tak bym się cieszył. Miałem 13 lat i odliczałem dni, godziny, a potem tylko minuty do pierwszego z 52. spotkań. To wtedy wystąpiły pierwszy raz w mundialu aż 24 zespoły, co było efektem rosnącej popularności telewizji. Obejrzałem wszystkie w całości, a na drugi dzień zawsze powtórki. Były jak pierwsza miłość i przetrwała do dzisiaj.

### Masz brąz, ale dają ci srebro

Po remisach z Włochami i Kamerunem byłem załamany. Została ostatnia szansa, ale z taką formą Peru jawiło mi się jako zespół nie do pokonania. Tymczasem pokonaliśmy ich aż 5-1, potem Boniek zagrał mecz życia z Belgami i wyeliminowaliśmy „ruskich” (ani wtedy, ani dzisiaj nie zasłużyli, aby pisać ich dużą literą!). Pamiętam, że po tym spotkaniu wszyscy dorośli chodzili uśmiechnięci od ucha do ucha. Kto wie, jak potoczyłyby się mecze półfinałowy z Włochami, gdyby Piechniczek do pilnowania Rossiego (za kilka dni został królem strzelców) wyznaczył kogoś innego niż Janas. Późniejszy selekcjoner reprezentacji dwa razy był krok za Włochem. I to wystarczyło. A z meczu o trzecie miejsce najbardziej utkwiła mi w pamięci dekoracja. Oto bowiem prezydent FIFA Joao Havelange paterę ze srebrnymi medalami wręczył Żmudzie i to kapitan reprezentacji obdarował nimi kolegów. Dlaczego srebrnymi, skoro zajęliśmy trzecie miejsce? Takie były wtedy zasady turnieju. Złote medale za pierwsze miejsce, pozłacane za

drugie, srebro za trzecie, a na pocieszenie brąz za czwarte. I zdarzyło się to tylko na trzech turniejach (1974, 1978, 1982), więc mieliśmy furę szczęścia, bo choć wywalczyliśmy dwukrotnie brąz, to do domu zawsze przywoziliśmy srebro.

### Maradona, czyli lepszego nie widziałem

No i ten Maradona. Najlepszy piłkarz jakiego oglądałem. Miał zostać wielką gwiazdą już w mistrzostwach w 1978 roku, ale 17-latką trener Menotti nie powołał. Cztery lata później jego rolę było poprowadzenie Argentyny do obrony tytułu. Cały świat wiedział już, że to gracz z innej planety, który trzymając futbolówkę przy nodze nie poddaje się prawom fizyki. W jego głowie panował jednak jeszcze wystarczający nieporządek, aby zmarnować taką okazję. Inna sprawa, że w głowie nigdy sobie dokładnie nie posprzątał... A w tamtym turnieju, tak na poważnie, pierwszy wziął się za niego Gentile, piłkarz świetny, ale brutal! Diego po jego interwencjach kilkanaście razy leżał bezradnie na murawie. Nic nie mógł wskórać, a tylko się cieszyć, że ocalił nogi, które prawdziwe mundialowe tango miały odtańczyć w 1986 roku. Jego wyczyny, gdy grała „ręka Boga”, Diego miały rywali niczym slalomowe tyczki i nigdy wcześniej ani później w mistrzostwach świata tyle nie zależało od jednego śmiertelnika – oglądali chyba wszyscy. Tak jak cztery lata później, gdy przegrał finał i płakał razem z moim młodszym kolegą przywołanym na początku... W listopadzie ruszają MŚ w Katarze. Będę oczywiście je oglądał. I choć zagrają nasi, to póki co dreszczyku nie czuję. Oby Lewandowski i spółka swoją grą rozpalili jednak moje-nasze emocje. Tym bardziej, że Opole szkuje specjalną Strefę Kibica.

### Dariusz Król\*

\*wieloletni dziennikarz sportowy oraz pomysłodawca i redaktor naczelny ogólnopolskiego tygodnika „Tyłko Piłka” w okresie 2004–2012.



Antoni Piechniczek z Dariuszem Szpakowskim mundial w 1982 roku obserwowali z bliska. Choć każdy w innej roli, to do dzisiaj mają co wspominać. Jerzy Stemplewski „złapał” ich na wspólnym zdjęciu po jednym z meczów Odry Opole.

## 3.11 (czwartek)

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Kultura dostępna: Przejście  
godz. 13:00 i 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: 10zł

• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)

• Wernisaż wystawy Ryszarda Drucha  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Słucham, czytam, tworzę  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)

• Inauguracja 20. Opolskiej Jesieni Literackiej  
godz. 18:00  
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki  
Program: [www.mbp.opole.pl/wydarzenia/20-opolska-jesien-literacka-program](http://www.mbp.opole.pl/wydarzenia/20-opolska-jesien-literacka-program)

• Film "Zdarzyło się"  
godz. 18:00 i 20:30  
Miejsce: Kino Studio MDK  
Wstęp: 12zł

## 4.11 (piątek)

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy



• Gramy razem! Spotkania z grammi planszowymi  
godz. 17:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• 20. Opolska Jesień Literacka: Wernisaż wystawy Marianny Sztymy  
godz. 17:30  
Miejsce: Galeria MBP ZAMOSTEK  
**Wstęp wolny**

• Międzynarodowy Festiwal Opolskie Zaduszki Jazzowe  
godz. 18:00 i 20:00  
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki  
Wstęp: 80zł

• Wykład Dawida Bachryja "Wypalenie zawodowe - przyczyny, objawy, przeciwdziałanie"  
godz. 18:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
**Wstęp wolny**

• 20. Opolska Jesień Literacka: Justyna Sobolewska i Wojciech Bonowicz w rozmowie o książce Ślepek Jadwigi Stańczakowej  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Wieczorne Bieganie na Bolko  
godz. 18:30  
Miejsce: Zielony mostek przy placu zabaw na Bolko  
**Wstęp wolny**

• Spektakl "Przyszedł mężczyzna do kobiety"  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

## 5.11 (sobota)

• parkrun Opole  
godz. 9:00  
Miejsce: Wyspa Bolko  
**Wstęp wolny**

• CZYTAJMY RAZEM! Zajęcia plastyczne dla dzieci z Polski i Ukrainy  
godz. 10:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Artystyczna sobota w MDK  
godz. 11:00  
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 454 27 14 wew. 31)

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”  
godz. 11:30  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Sobota z mamą i tatą  
godz. 12:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 454 80 30 wew. 201)

• Sobotnie pogotowie twórcze: „Podano do stołu”  
godz. 12:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
Wstęp: 20zł (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Aqua Zumba  
godz. 14:00  
Miejsce: Kryta pływalnia „Wodna Nuta”  
Wstęp: bilet na basen

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Spektakl "Pół na pół"  
godz. 16:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Wykład z cyklu „Światło na obraz”: Wojciech Kossak „Biwak pod Berezyną”  
godz. 16:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
**Wstęp wolny**



• Spektakl „Szkice z Becketta”  
godz. 17:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Międzynarodowy Festiwal Opolskie Zaduszki Jazzowe  
godz. 18:00 i 20:00  
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki  
Wstęp: 80zł

• Kabaret Paraniormalni - Bez znieczulenia  
godz. 20:00  
Miejsce: Studenckie Centrum Kultury  
Wstęp: [www.kupbilecik.pl](http://www.kupbilecik.pl)

## 6.11 (niedziela)

• Śpiewaj z Ms. Gugu  
godz. 9:30 i 11:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: 25zł

• Oficjalne rozpoczęcie sezonu 2022/2023 z Morsy Opole Aktywne  
godz. 12:00  
Miejsce: Kąpielisko Bolko  
**Wstęp wolny**

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 12:30; 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Spektakl "Pół na pół"  
godz. 17:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Zaduszki jazzowe  
godz. 18:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: 40zł

• Spektakl "Przyszedł mężczyzna do kobiety"  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

## 7.11 (poniedziałek)

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Spektakl „Szkice z Becketta”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Spotkanie z cyklu "Pro memoria": Leon KORC i Bogusław LAITL  
godz. 16:30  
Miejsce: Muzeum Uniwersytetu Opolskiego  
**Wstęp wolny**

• Strefa DOBRostanu  
godz. 17:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
Wstęp: 15zł

• Kino Konesera  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: kasy kina

• 20. Opolska Jesień Literacka: Spotkanie z Łukaszem Orbitowskim  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Poniedziałkowe biegowe zwiedzanie Opola  
godz. 18:00  
Miejsce: Parking przy NCPP  
**Wstęp wolny**

## 8.11 (wtorek)

• Spektakl „Szkice z Becketta”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Światowy Tydzień Przedsiębiorczości  
godz. 9:00  
Miejsce: Park Naukowo – Technologiczny  
Wstęp: [www.stp.pnt.opole.pl](http://www.stp.pnt.opole.pl)

• Gra edukacyjna w Kamienicy czynszowej „Ogryzek i pestka - zero waste”  
godz. 10:00; 11:00; 12:00; 13:00; 14:00; 15:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Światowy Tydzień Przedsiębiorczości  
godz. 14:00  
Miejsce: Uniwersytet opolski  
Wstęp: [www.stp.pnt.opole.pl](http://www.stp.pnt.opole.pl)



• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)

• Salon Opolskiej Nauki: spotkanie z Anną Pó-bóg-Lenartowicz  
godz. 16:30  
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej  
**Wstęp wolny**

• Światowy Tydzień Przedsiębiorczości  
godz. 18:00  
Miejsce: Wyższa Szkoła Bankowa  
Wstęp: [www.stp.pnt.opole.pl](http://www.stp.pnt.opole.pl)

• 20. Opolska Jesień Literacka: Spotkanie ze Szczepanem Twardochem  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

### KONKURS

Podwójne bilety na seanse w Kinie Helios trafią do 5 osób, które jako pierwsze odpowiedzą prawidłowo na pytanie:

Proszę wymienić tytuły filmów, które będą emitowane w ramach Mini Maratonu Czarnej Pantery – 11.11.2022r.

Poprawną odpowiedź wyślij na adres: [promocja@um.opole.pl](mailto:promocja@um.opole.pl)  
Regulamin konkursu: [www.opole.pl](http://www.opole.pl)

9.11 (środa)

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Światowy Tydzień Przedsiębiorczości  
godz. 9:00  
Miejsce: Park Naukowo – Technologiczny  
Wstęp: www.stp.pnt.opole.pl

• Spektakl „Szkice z Becketta”  
godz. 11:00 i 17:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Spotkanie z Filipem Zawadą  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
Wstęp wolny

• „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
Wstęp wolny (zapisy: tel. 512 270 685)

• Światowy Tydzień Przedsiębiorczości  
godz. 17:30  
Miejsce: Uniwersytet opolski  
Wstęp: www.stp.pnt.opole.pl

• 20. Opolska Jesień Literacka: Spotkanie z Agatą Tuszynską  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
Wstęp wolny

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 19:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

10.11 (czwartek)

• Spektakl „Szkice z Becketta”  
godz. 9:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Kultura dostępna: Orleto. Grodno '39  
godz. 13:00 i 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: 10zł

• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp wolny (zapisy: tel. 664 135 700)

• Muzyka w Galerii czyli Galeria Muzyki – koncert uczniów PSM I i II stopnia im. F. Chopina w Opolu  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
Wstęp wolny

• „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
Wstęp wolny (zapisy: tel. 512 270 685)

• Film „Ennio”  
godz. 18:00 i 20:30  
Miejsce: Kino Studio MDK  
Wstęp: 12zł

• 20. Opolska Jesień Literacka: Wiersze skropione woskiem  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
Wstęp wolny

• Wernisaż wystawy Barbary Gębczak „TURAWA”  
godz. 18:00  
Miejsce: Galeria Aneks GSW  
Wstęp wolny

• Światowy Tydzień Przedsiębiorczości: Startup Mixer vol. 44  
godz. 18:00  
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki  
Wstęp: www.stp.pnt.opole.pl

11.11 (piątek)

• Uroczysty koncert z okazji Narodowego Święta Niepodległości  
godz. 18:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: Strefa I: 45zł, 35zł, Strefa II: 35zł, 28zł, Strefa III: 25zł, 20zł

• Wieczorne Bieganie na Bolko  
godz. 18:30  
Miejsce: Zielony mostek przy placu zabaw na Bolko  
Wstęp wolny



12.11 (sobota)

• parkrun Opole  
godz. 9:00  
Miejsce: Wyspa Bolko  
Wstęp wolny

• CZYTAJMY RAZEM! Zajęcia plastyczne dla dzieci z Polski i Ukrainy  
godz. 10:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
Wstęp wolny

• Sobota z mamą i tatą  
godz. 12:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
Wstęp wolny (zapisy: tel. 77 454 80 30 wew. 201)

• Aqua Zumba  
godz. 14:00  
Miejsce: Kryta pływalnia „Wodna Nuta”  
Wstęp: bilet na basen

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Premierowy spektakl „Antonówki” oraz koncert Wojtek Mazolewski Quintet  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 150zł

• Koncert: Henry No Hurry  
godz. 20:00  
Miejsce: Miejsce X  
Wstęp: 25zł

13.11 (niedziela)

• Spektakl „Prastare opowieści”  
godz. 11:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Spektakl „Królowa Śniegu”  
godz. 11:30  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 19zł ulgowy/21zł normalny/17zł grupowy

• Moroswanie z Morsy Opole Aktywni  
godz. 12:00  
Miejsce: Kąpielisko Bolko  
Wstęp wolny

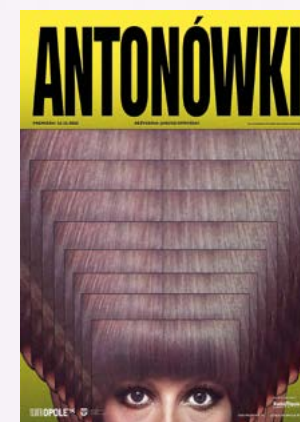
• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 12:30; 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Światowy Tydzień Przedsiębiorczości: spotkanie z Markiem Zmysłowskim  
godz. 16:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
Wstęp: www.stp.pnt.opole.pl

• Koncert dla Bezdomnych Domu Nadziei  
godz. 17:00  
Miejsce: Aula Opolskiego Seminarium  
Wstęp: cegielki

• Spektakl „Antonówki”  
godz. 18:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 35zł normalny, 30zł ulgowy

• Koncert: Nocny Kochanek  
godz. 18:00  
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki  
Wstęp: 79zł przedsprzedaż / 89zł w dniu koncertu



14.11 (poniedziałek)

• Strefa DOBR0stanu  
godz. 17:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
Wstęp: 15zł

• Kino Konesera  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: kasy kina

• 20. Opolska Jesień Literacka: Spotkanie z Marią Peszek  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
Wstęp wolny

• Poniedziałkowe biegowe zwiedzanie Opola  
godz. 18:00  
Miejsce: Parking przy NCPP  
Wstęp wolny

15.11 (wtorek)

• Spektakl „Prastare opowieści”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Spektakl „Królowa Śniegu”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 19zł ulgowy/21zł normalny/17zł grupowy

• Gra edukacyjne w Kamienicy czynszowej „Ogrzyzek i pestka - zero waste”  
godz. 10:00; 11:00; 12:00; 13:00; 14:00; 15:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
Wstęp wolny (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Spotkanie z Przemkiem Staroniem  
godz. 12:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
Wstęp wolny

• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp wolny (zapisy: tel. 664 135 700)

• 20. Opolska Jesień Literacka: Spotkanie z Harrym Dudą  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
Wstęp wolny

16.11 (środa)

• Spektakl „Prastare opowieści”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Spektakl „Królowa Śniegu”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 19zł ulgowy/21zł normalny/17zł grupowy

• „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
Wstęp wolny (zapisy: tel. 512 270 685)

• Koncert Chóru Medicanto  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
Wstęp wolny

• Spektakl „Wątpliwość”  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 19:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

17.11 (czwartek)

• Spektakl „Prastare opowieści”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Spektakl „Królowa Śniegu”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 19zł ulgowy/21zł normalny/17zł grupowy

• Spektakl „Wątpliwość”  
godz. 11:00 i 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Lekcja siedząca  
godz. 11:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
**Wstęp wolny**

• Kultura dostępna: Cicha ziemia  
godz. 13:00 i 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: 10zł

• Spotkanie z Justyną Bednarek  
godz. 13:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)

• „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)

• 20. Opolska Jesień Literacka: Spotkanie z Wojciechem Jagielskim  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Gaga people  
godz. 19:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
Wstęp: 15zł



**18.11 (piątek)**  
• Spektakl „Prastare opowieści”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Spektakl „Królowa Śniegu”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 19zł ulgowy/21zł normalny/17zł grupowy

• Wszelchnica Historyczno-Krajoznawcza dla Seniorów: Irena Hodowaniec: KUBA czyli "Ali-gator" w złotej klatce  
godz. 10:15  
Miejsce: Dom Dziennego Pobytu MALINKA  
**Wstęp wolny**

• Spektakl „Antonówki”  
godz. 11:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 35zł normalny, 30zł ulgowy

• Turniej w grę "Sen"  
godz. 15:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Gramy razem! Spotkanie z grami planszowymi  
godz. 17:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Nocne Pływanie Długodystansowe  
godz. 18:00  
Miejsce: Kryta Pływalnia Wodna Nuta  
Wstęp: 12zł (od uczestnika)

• Wieczorne Bieganie na Bolko  
godz. 18:30  
Miejsce: Zielony mostek przy placu zabaw na Bolko  
**Wstęp wolny**

• Koncert kameralny: As-SAI Trio  
godz. 19:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: Normalny 40zł / Ulgowy 30zł

• Spektakl "Coś pomiędzy"  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 24zł ulgowy, 35zł normalny

• Koncert: Dezerter  
godz. 20:00  
Miejsce: Sala Kameralna NCPP  
Wstęp: 50zł przedsprzedaż, 60zł w dniu koncertu

**19.11 (sobota)**  
• parkrun Opole  
godz. 9:00  
Miejsce: Wyspa Bolko  
**Wstęp wolny**

• CZYTAJMY RAZEM! Zajęcia plastyczne dla dzieci z Polski i Ukrainy  
godz. 10:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Artystyczna sobota: warsztaty muzyczno-plastyczne  
godz. 11:00  
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 454 27 14 wew. 31)

• Sobotnie pogotowie twórcze: „Jesienią, jesienią...”  
godz. 12:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
Wstęp: 20zł (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Dzień Grania w RPG i planszówki  
godz. 12:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Sobota z mamą i tatą  
godz. 12:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 454 80 30 wew. 201)

• Aqua Zumba  
godz. 14:00  
Miejsce: Kryta pływalnia „Wodna Nuta”  
Wstęp: bilet na basen



• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Spektakl "Coś pomiędzy"  
godz. 17:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 24zł ulgowy, 35zł normalny

• Koncert: Muzyka Filmowa Krzesimira Dębskiego - 50 lat działalności artystycznej  
godz. 19:00  
Miejsce: Stegu Arena  
**Wstęp wolny** (wejściówki)

• Spektakl „Antonówki”  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 35zł normalny, 30zł ulgowy

**20.11 (niedziela)**  
• Koncerty rodzinne: Proste historyjki o muzyce  
godz. 10:30 i 12:30  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: Strefa I 32zł, Strefa II 26zł, Strefa III 20zł

• Spektakl „Prastare opowieści”  
godz. 11:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Spektakl „Królowa Śniegu”  
godz. 11:30  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 19zł ulgowy/21zł normalny/17zł grupowy

• Moroswanie z Morsy Opole Aktywni  
godz. 12:00  
Miejsce: Kąpielisko Bolko  
**Wstęp wolny**

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 12:30; 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• „Muzeum na zielono” – warsztaty plastyczno-florystyczne: „W blasku świece”  
godz. 15:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
Wstęp: 20zł (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Spektakl „Antonówki”  
godz. 18:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 35zł normalny, 30zł ulgowy

• Koncert: MICHAŁ BAJOR KOLOR CAFE. Pożegnanie z tytułem  
godz. 18:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: I strefa – 100zł, II strefa – 80zł

**21.11 (poniedziałek)**  
• Strefa DOBRÓstanu  
godz. 17:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
Wstęp: 15zł

• Kino Konesera  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: kasy kina

• Poniedziałkowe biegowe zwiedzanie Opola  
godz. 18:00  
Miejsce: Parking przy NCPP  
**Wstęp wolny**

• 20. Opolska Jesień Literacka: Spotkanie z Jarosławem Mikołajewskim  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

**22.11 (wtorek)**  
• Gra edukacyjna w Kamienicy czynszowej „Ogryzek i pestka - zero waste”  
godz. 10:00; 11:00; 12:00; 13:00; 14:00; 15:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)

• Spotkanie z Sorenem Gaugerem  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

**23.11 (środa)**  
• „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)

• Koncert Chóru Camerton  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 19:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Tribute to Bee Gees  
godz. 19:30  
Miejsce: Stegu Arena  
Wstęp: www.panbilet.pl

**24.11 (czwartek)**  
• Spektakl „Tchórzofretka”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Spektakl „Balladyna”  
godz. 10:30  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 30zł ulgowy/35zł normalny/27zł grupowy

• Kultura dostępna: Mój dług  
godz. 13:00 i 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: 10zł

• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)

• „Kim jestem” spotkanie z muzykiem i publicystą Grzegorzem Płonką  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)

• Film "A oni dalej grzeszą, dobry Boże!"  
godz. 18:00 i 20:30  
Miejsce: Kino Studio MDK  
Wstęp: 12zł

• 20. Opolska Jesień Literacka: Spotkanie z Michałem Witkowskim  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Spotkanie filozoficzne – dr Piotr Leśniak  
godz. 18:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
**Wstęp wolny**



## 25.11 (piątek)

• Spektakl „Tchórzofretka”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Spektakl „Balladyna”  
godz. 10:30  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 30zł ulgowy/35zł normalny/27zł grupowy

• Spektakl "Mistrz i Małgorzata"  
godz. 11:00 i 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 27zł ulgowy, 39zł normalny

• Pokaz „Filmu balkonowego” oraz spotkanie z reżyserem, Pawłem Łozińskim  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• 20. Opolska Jesień Literacka: Spotkanie z Markiem Telerem i Anną Mieszkowską  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Wieczorne Bieganie na Bolko  
godz. 18:30  
Miejsce: Zielony mostek przy placu zabaw na Bolko  
**Wstęp wolny**

• Koncert: KARASZ/ROGUCKI  
godz. 20:00  
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki  
Wstęp: 69zł przedsprzedaż; 79zł w dniu

## 26.11 (sobota)

• parkrun Opole  
godz. 9:00  
Miejsce: Wyspa Bolko  
**Wstęp wolny**

• CZYTAJMY RAZEM! Zajęcia plastyczne dla dzieci z Polski i Ukrainy  
godz. 10:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Jak z bajki – sobotnie spotkania z muzyką i literaturą  
godz. 10:30 i 13:30  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)



• Sobota z mamą i tatą  
godz. 12:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 454 80 30 wew. 201)

• Sobotnie pogotowie twórcze: „Święty Andrzej wróży...”  
godz. 12:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
Wstęp: 20zł (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Aqua Zumba  
godz. 14:00  
Miejsce: Kryta pływalnia „Wodna Nuta”  
Wstęp: bilet na basen

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Spektakl „Balladyna”  
godz. 18:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 30zł ulgowy/35zł normalny/27zł grupowy

• Premierowy spektakl "Kordian"  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 59zł

• Koncert: Decapitated, support: Belzebong, Mentor, Dormant Ordeal  
godz. 19:00  
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki  
Wstęp: 60zł przedsprzedaż; 70zł w dniu koncertu

## 27.11 (niedziela)

• Spektakl „Tchórzofretka”  
godz. 11:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Moroswanie z Morsy Opole Aktywni  
godz. 12:00  
Miejsce: Kapielisko Bolko  
**Wstęp wolny**

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 12:30; 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Spektakl "Kordian"  
godz. 16:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Koncert Kasa Chorych  
godz. 18:00  
Miejsce: Dworek Artystyczny  
Wstęp: 40zł przedsprzedaż / 50zł w dniu koncertu

• Spektakl "Mistrz i Małgorzata"  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: 27zł ulgowy, 39zł normalny

## 28.11 (poniedziałek)

• Spektakl „Balladyna”  
godz. 10:30  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 30zł ulgowy/35zł normalny/27zł grupowy

• Spotkanie z Edwardem Porembnym oraz film „Skarby Śląska od Karkonoszy do Odry”  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Strefa DOBROstanu  
godz. 17:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
Wstęp: 15zł

• Poniedziałkowe biegowe zwiedzanie Opola  
godz. 18:00  
Miejsce: Parking przy NCPP  
**Wstęp wolny**



• 20. Opolska Jesień Literacka: Spotkanie z Wojciechem Bonowiczem  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

## 29.11 (wtorek)

• Spektakl „Tchórzofretka”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Gra edukacyjne w Kamienicy czynszowej „Ogryzek i pestka - zero waste”  
godz. 10:00; 11:00; 12:00; 13:00; 14:00; 15:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Kamishibai  
godz. 17:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. (77) 454 80 30, wew. 201)

• 20. Opolska Jesień Literacka: Spotkanie z Ryszardem Krynickim  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

## 30.11 (środa)

• Spektakl „Tchórzofretka”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Spektakl „Balladyna”  
godz. 10:30  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 30zł ulgowy/35zł normalny/27zł grupowy

• Spotkanie z Mateuszem Domeradzkim  
godz. 18:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
**Wstęp wolny**

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 19:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

WIĘCEJ WYDARZEŃ  
ZNAJDZIESZ  
W APLIKACJI



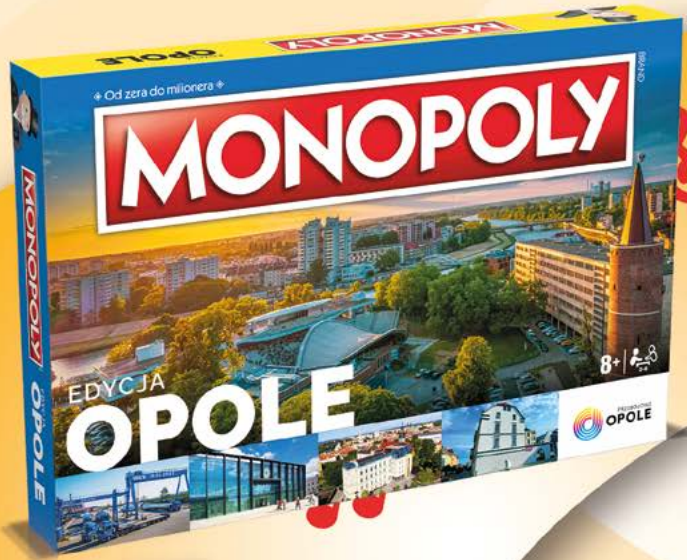
KLIK OPOLE



Informacje na temat oferty umieszczonej w wydawnictwie „Opole i kropka” pochodzą od organizatorów poszczególnych imprez. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść i ewentualne zmiany. Brak godziny rozpoczęcia imprezy oznacza, że nie została ona ustalona do czasu zamknięcia numeru. Informacje o imprezach zgłoszonych przez organizatorów po dacie zamknięcia numeru [15 każdego miesiąca] są umieszczane na bieżąco na stronie www.opole.pl

Hasbro Property Trading Game  
**MONOPOLY**

# OPOLE WCHODZI DO GRY!



The MONOPOLY name and logo, the distinctive design of the game board, the four corner squares, the MR. MONOPOLY name and character, as well as each of the distinctive elements of the board and playing pieces are trademarks of Hasbro, Inc. for its property trading game and game equipment. © 1935, 2022 Hasbro.